Nr. 132 | Piątek 12 Maja 1939 r. | Rocznik XLVI

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7 — Tel. 8.06.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 80, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Wielka klęska Hitlera na froncie państw skandynawskich

Zdemaskowana „Trzecia Rzesza"

Dziś wielka programowa mowa premiera Daladiera

KLĘSKA „TRZECIEJ RZESZY" NA PÓŁNOCY

W kołach politycznych wielkie wrażenie wywarła wiadomość o odmowie państw skandynawskich zawarcia paktu nieagresji z „Trzecią Rzeszą".

Uchwała państw skandynawskich, podpisana nawet przez zagrożoną przez Niemcy — Danię, uważana jest powszechnie za wielką klęskę Hitlera.

MIĘDZYNARODOWA ARMIA BĘDZIE BRONIŁA GRANIC FRANCJI.

Stowarzyszenie „Przyjaciół Republiki Francuskiej" zorganizowało wczoraj w Paryżu wielką manifestację, w której wzięli udział liczni obcokrajowcy, zamieszkali we Francji. Na zgromadzeniu tym przemawiał Paul Boncour o zagadnieniach międzynarodowych. Na zebraniu stwierdzono, że w ciągu wielu lat pod sztandarami francuskimi gromadziły się legie ochotników cudzoziemskich, a obecnie w wypadku wojny zamieszkali we Francji Czesi, Austriacy, Hiszpanie i przedstawiciele innych narodowości wyrazili gotowość utworzenia armii międzynarodowej, która stanie po stronie Francji. Mówcy — Francuzi, bez różnicy przekonań politycznych w przemówieniach dziękowali obcokrajowcom za wyrażoną gotowość i ofiarność. Na zakończenie manifestacji wzniesiono okrzyki na cześć Francji i odśpiewano „Marsyliankę".

ZDEMASKOWANE NIEMCY

Na łamach „Le Petit Bleu" b. minister senator Lemery zamieszcza artykuł p. t.: „Zdemaskowane Niemcy", w którym zaczyna od stwierdzenia, że mowa min. Becka była niezwykle godną uwagi przez swój spokój, prostotę i stanowczość.

Zbyt często mówiło się kanclerzowi Hitlerowi: jesteśmy gotowi do negocjowania. Metoda rozmów może być stosowana tylko wtedy, gdy chodzi o różnice, zrodzone z samej ewolucji wydarzeń, a nie wtedy, gdy partner wysuwa żądania jednostronne i podnosi na nowo wszystkie trudności, które już uznane były za załatwione. Państwa, pragnące położy ćkres tego rodzaju ustawicznemu niepokojowi, winny powiedzieć, że nie dadzą nic więcej ani negocjacjami, ani żadnym innym sposobem, a na rozmowy zgodzą się tylko wtedy, gdy otrzymają jakieś zabezpieczenia.

BĘDĄ NIEZWYCIĘŻENI DOPÓKI NIE DOSTANĄ W SKÓRĘ.

Minister spraw. zagr. Rzeszy von Ribbentrop udzielił wywiadu przedstawicielowi „Popolo d'Italia" na temat wyników mediolańskiego spotkania z min. Ciano. Sądzę — oświadczył min. v. Ribbentrop — że Włochy i Niemcy nie mogły lepiej odpowiedzieć tym degeneratom demokratycznym (?), którzy w każdym widzą napastnika. Jeżeli chodzi o przyszłość, sądzę, że nasze dwa narody mogą być spokojne. Ja w imieniu kanclerza Hitlera, a min. Ciano w imieniu Mussoliniego — powzięliśmy decyzję co do zawarcia sojuszu wojskowego, który nie jest niczym innym, jak logiczną konkluzją stanu rzeczy, istniejącego, prawdę mówiąc, już od dawna. Pakt ten nie był potrzebny, ale dobrze się stało, że został zawarty, albowiem różni wykrętni prawnicy demokratyczni przekonają się, jakie są naprawdę nasze stosunki. Niechaj demokracje wiedzą, że Mussolini i Hitler chcą pokoju (?). Gdyby jednak demokracje nie chciały nas zostawić w spokoju, niechaj pamiętają, że Mussolini i Hitler będą niezwyciężeni.

Z tymi głupawymi bredniami nie warto oczywiście polemizować.

DZIŚ WIELKA MOWA PREMIERA DALADIERA.

Dziś we czwartek, dnia 11 maja premier Daladier wygłosi w Izbie Deputowanych dłuższe przemówienie. Mowę tę w tłomaczeniu polskim transmitować będą z Paryża wszystkie rozgłośnie polskiego radia o godz. 19-tej.

Regent Jugosławii w Rzymie

Wczoraj o godz. 9.45 rano na dworzec Termini w Rzymie przybył pociąg, wiozący księcia regenta Jugosławii Pawła, księżniczkę Olgę i świtę. Na dworcu książęcą parę jugosłowiańską powitał król Wiktor Emanuel i królowa Helena, Mussolini i członkowie Rządu.



ANGIELSKA MAPA ILUSTRUJĄCA STOPIEŃ ZAGROŻENIA JUGOSŁAWII PRZEZ „OŚ"

Wypadek samochodowy premiera szwedzkiego

Premier Szwecji Hansson miał wypadek samochodowy, który na szczęście spowodował jedynie lekkie uszkodzenie maszyny. Premier zgłosił się do policji, oświadczając, że wypadek zaszedł z jego winy i wyraził gotowość zapłacenia odszkodowania.

Śmierć w kopalni złota

W kopalniach złota w Onro Preto w Brazylii nastąpiła we wtorek silna eksplozja, która pociągnęła za sobą 11 ofiar zabitych i wielu rannych spośród zatrudnionych górników.

Angielska para królewska w drodze do Kanady

Korespondent specjalny Reutera, towarzyszący angielskiej parze królewskiej, donosi z pokładu „Empress of Australia": we wtorek po południu „Empress of Australia", idąc z szybkością 17 węzłów, przebyła połowę drogi przez Atlantyk. Statek królewski zmniejszył szybkość. Do statku zbliżył się eskortujący go okręt liniowy „Repulse", który miał powrócić do Anglii. Odbyła się ceremonia pożegnania. Orkiestra odegrała hymn królewski. Okręt liniowy „Repulse" zabrał do Anglii pocztę królewską, a wśród niej listy króla i królowej do księżniczek Po ceremonii pożegnalnej „Empress of Australia" ruszył w dalszą drogę.

Potiemkin w Warszawie

Wizyta u ministra Becka — Możliwości dalszego rozwoju stosunków pomiędzy Polską i Z. S. S. R.

Zastępca komisarza ludowego spraw zagranicznych Z. S. S. R. Potiemkin w drodze powrotnej z Bukaresztu do Moskwy zatrzymał się nieoficjalnie w Warszawie i został dnia 10 b. m. przyjęty przez Ministra Spraw Zagranicznych Józefa Becka. W godzinach popołudniowych Potiemkin udał się w dalszą drogę do Moskwy.

* *

Przedstawicielowi „Kur. Warszawskiemu" udało się uzyskać wywiad z Potiemkinem na temat jego podróży do państw bałkańskich i wizyty w Polsce.

Na pierwsze pytanie, czy jest zadowolony z odbytej podróży i rozmów, przeprowadzonych w Ankarze, Sofii, Bukareszcie, Potiemkin oświadczył:

— **Jestem z niej zupełnie zadowolony. Zresztą były już oficjalne komunikaty, podane przez agencję „Tas". Muszę tu stwierdzić, że przeprowadzone rozmowy w Ankarze były bardzo pomyślne i przyczynią się poważnie dla ugruntowania sprawy pokoju.**

— A jakie wrażenie odniósł p. minister z pobytu w Bukareszcie?

— **W Bukareszcie** — odpowiada zastępca kierownika polityki zagranicznej Rosji — **miałem możność odbycia długiej i wyczerpującej, 2-godzinnej rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Rumunii, Gafencu. Rozmowa ta potwierdziła moje przekonanie, że cały szereg państw, wraz ze Związkiem Sowieckim, naszą wielką przyjaciółką Francją** (na tym kładzie p. komisarz specjalny akcent) **i naszą wielką przyjaciółką Turcją, dąży do utrwalenia pokoju.**

— Jakie są, zdaniem pana ministra, możliwości rozwoju stosunków handlowych między Związkiem Socjalistycznych Radzieckich Republik a Polską?

— Sądzę — pada zdecydowana odpowiedź — **że jak najpomyślniejszy rozwój stosunków handlowych leży w interesie obu stron, tak Z. S. S. R., jak i Polski. Muszę tu dodać, przejeżdżając przez gościnny wasz kraj, że przywiązuję dużą wagę do roli Polski w aktywnej pracy budowy pokoju.**

Spisek w Ekwadorze

Spiskowcy oskarżają Prezydenta, że chciał sprzedać obcemu mocarstwu wyspę Galapagos

W stolicy Ekwador wykryto spisek, mający na celu obalenie obecnego prezydenta i Rządu. Na czele spiskowców stał dymisjonowany pułkownik Luiz Larrea Alba. Policja aresztowała b. pułkownika i 50-ciu jego najbliższych współpracowników, zarówno cywilnych, jak i wojskowych.

Komunikat oficjalny, wydany przez władze, kategorycznie zaprzecza wiadomościom, szerzonym przez spiskowców, jakoby prezydent Ekwadoru Mosquera Narvaz sprzedał obcemu mocarstwu wyspy Galapagos. Komunikat stwierdza dalej, że Rząd z całą energią przeciwstawi się wszelkim usiłowaniom elementów skrajnych, zmierzających do opanowania władzy. Rząd upoważnił prezydenta do wydawania wszelkich zarządzeń, potrzebnych dla utrzymania spokoju.

W stolicy Ekwadoru zlikwidowany zamach stanu nie wywołał większego wrażenia. Tak przynajmniej twierdzi komunikat rządowy.

Kto chce niech wierzy

Przebywający w Kairze marszałek Balbo odbył półtoragodzinną rozmowę z premierem egipskim. Jak słychać, marszałek zapewnił o przyjaźni Włoch do Egiptu

Wybory... mianowańców

Komedia z wyborami w Rumunii

W Bukareszcie ogłoszono dekret w sprawie wyborów parlamentarnych. W myśl ogłoszonego dekretu, deputowani dzielić się będą na przedstawicieli rolnictwa, handlu i przemysłu oraz wolnych zawodów. Każda z trzech grup posiadać będzie po 88 reprezentantów, razem 286 deputowanych. — Senat składać się będzie z 86 senatorów, mianowanych przez króla, oraz z 86 senatorów z wyboru. Pewna liczba osobistości wejdzie do senatu z samego prawa. M. in. książę następca tronu, wysocy dostojnicy kościoła oraz wybitni parlamentarzyści, którzy piastowali swe funkcje z wyboru wielokrotnie. Dekret nadaje prawa wyborcze czynne i bierne do senatu kobietom. Kandydaci, którzy będą mogli być wystawieni jedynie przez rządowy „front odrodzenia narodowego" podzieleni będą na 10 grup, odpowiadających 10 okręgom administracyjnym. (PAT)

Emigracja hiszpańska w Meksyku

W kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że w końcu maja przybędą do Meksyku liczni działacze hiszpańscy, a m. in. Del Vayo, Negrin, Martinez Bario oraz słynna komunistka Passionaria.

Fortyfikacja wysp Alandzkich

Z Helsinek donoszą, że Rząd finlandzki przeznaczył ogółem na budowę umocnień na wyspach alandzkich 426 milj. marek fińskich, z czego 100 milj. zostanie wydatkowane już w roku bieżącym. Ponadto około 86 milj. marek fińskich przeznaczono na zakup 8 lekkich łodzi torpedowych. W związku z wprowadzeniem powszechnego obowiązku służby wojskowej na wyspach Alandzkich komunikują, że tamtejsi mieszkańcy jedynie w wyjątkowych wypadkach będą służbę tę odbywali poza terytorium wysp.

Poza tym zostaną wprowadzone przepisy dotyczące nabywania nieruchomości i prawa zamieszkiwania, obowiązujące na obszarach ufortyfikowanych. Ukończenie prac fortyfikacyjnych na wyspach Alandzkich przewidywane jest na rok 1941.

C. K. W.

Posiedzenie C. K. W. P. P. S. odbędzie się we wtorek, 16 maja, o godz. 10 rano, w lokalu ZZK. w Warszawie przy ul. Czerwonego Krzyża 20.

Trzecia rocznica założenia „imperium" włoskiego

We wtorek obchodziły Włochy trzecią rocznicę założenia imperium, połączoną ze świętem armii.

W Rzymie na Via dei Impero król Emmanuel III przyjął wielką rewię wojskową oraz wręczył 18 wojennych odznaczeń rodzinom legionistów. poległych w Hiszpanii. W loży królewskiej znajdowali się: Mussolini, generał niemiecki Brauchitsch oraz członkowie specjalnych misyj hiszpańskiej i albańskiej.

W rewii, którą otwierały oddziały albańskie, wzięło udział 20 tys. ludzi, 700 karabinów maszynowych i 1000 samochodów i motocykli. Po rewii tłum, zebrany na placu weneckim, wywoływał Mussoliniego, który ukazawszy się na balkonie, wygłosił następujące krótkie przemówienie:

„Dziś, w trzecią rocznicę założenia imperium i w pierwszym dniu święta armii, byliśmy obecni na pamiętnej paradzie wojskowej. Siła naszego oręża jest niewątpliwie wi[illegible] lecz jeszcze większa jest decyzja naszych serc. Gdyby nadeszła godzina, zostałoby to przez nas udowodnione".

Następnie odbyła się manifestacja przed pałacem kwirynalskim, gdzie zgotowano owację królowi, następnie zaś manifestacja przed gmachem ministerium wojny.

Podobne rewie wojskowe zorganizowane były w innych miastach. W Neapolu rewię przyjął następca tronu, ks. Umberto.

W Rzymie po południu Mussolini dokonał na Forum Romanum [illegible] dawnej kurii rzymskiej, która była siedzibą senatu.

Deklaracja państw północnych

We wtorek rano rozpoczęły się w Min. Spraw Zagranicznych w Sztokholmie narady ministrów: Sandlera (Szwecja), Korna [illegible] (Finlandia) i [illegible]. Obrady [illegible] cały dzień. W [illegible] wa[illegible] [illegible] komunikat oficjalny:

„[illegible] obrad, że państwa te niezachwianie stoją na gruncie deklaracji, złożonej na zgromadzeniu w Oslo w roku 1938 i że tak jak poprzednio pragną trzymać się zdala od ugrupowań [illegible] mogących powstać w Europie. W wypadku zaś wojny pomiędzy takimi ugrupowaniami uczynią wszystko, by nie być do nich wciągniętymi. Wychodząc z tego punktu widzenia, ministrowie rozważyli możliwości stojące przed ich krajami w sensie udziału indywidualnego lub wspólnego w mniej lub bardziej szerokim systemie układów o nieagresji. Ministrowie wymienili w tej sprawie informacje oraz punkty widzenia, przeważające w 4-ch ministerstwach spraw zagranicznych. Rezultaty tych rozważań zostaną przedstawione odnośnym rządom.

Czterej ministrowie zgodnie stwierdzili, że stanowisko międzynarodowe, jakie ich państwa pragną zająć w drodze polityki konsekwentnej i [illegible] obranej, którą zamierzają utrzymać, wyklucza, aby mogły one stać się przedmiotami w jakichkolwiek kombinacjach politycznych. Ministrowie wspólnie witają przejawy woli ze strony każdego kraju, d[illegible] poszanowania integralności i niezawisłości państw bałtyckich. Wzajemne poszanowanie ze strony państw północnych w stosunku do innych państw stanowi naturalną konsekwencję całokształtu polityki państw północnych.

W wyniku konferencji ministrowie spraw zagranicznych wyrazili przekonanie, że odpowiedzi, które po powzięciu decyzji przez każdy kraj będą mogły być udzielone w sprawie ich stanowiska wobec układów obecnie proponowanych, wzmocnią pod każdym względem zaufanie do polityki bezstronnej neutralności, którą państwa północne podtrzymują w imię ich prawa do samostanowienia". (PAT).

Prasa węgierska o stosunkach z Polską

Budapeszteński „Pester Lloyd" zamieszcza artykuł wstępny p. t. „Otwarte pytanie wobec Polski", w którym występuje przeciw nieprzyjaznym dla Węgier wystąpieniom prasy polskiej. Na wstępie podkreśla dziennik radość społeczeństwa węgierskiego z okazji odzyskania wspólnej granicy z Polską. Tradycyjnej przyjaźni dla Polski nie mogą również zmienić ostatnie wydarzenia. Dziennik powołuje się na ostatnie przemówienia min. Csaky i premiera Teleki, którzy jasno i szczerze mówili o przyjaźni dla Polski. Żaden dziennik węgierski nie występował w ostatnich czasach przeciw Polsce, ani nawet nie zamieszczał żadnych nieprzyjaznych aluzyj. Z tym większym zdziwieniem i rozczarowaniem należy stwierdzić — pisze „Pester Lloyd" — że niektóre pisma polskie zamieszczają artykuły, atakujące Węgry. Właśnie, jako przyjaciele, musimy otwarcie wskazać na to, tym bardziej, że nie chodzi tu o zjawisko oderwane, ale o powtarzające się ataki pod adresem Węgier i pewnej części prasy polskiej. W pewnych kołach polskich nie docenia się wartości przyjaźni, która zawsze była szczera i serdeczna i nie ulegała zmianom nawet w ciężkich chwilach. Węgrzy nie znają obłudy i krętactwa. Węgierskie pojęcie o honorze narodu jest takie same, jak to określa min. Beck w swe ostatniej mowie w Sejmie. Dotrzymujemy danego słowa. Odpowiedzialne koła polskie polityczne wiedzą o tym, że ataki części prasy polskiej przeciw Węgrom spotykają nas niezasłużenie". (PAT).

Na drodze do sojuszu angielsko-sowieckiego

Według wiadomości z Moskwy, został przyjęty przez komisarza spraw zagranicznych, Mołotowa, ambasador angielski Seeds, który z nowym kierownikiem polityki sowieckiej przeprowadził przeszło godzinną konferencję.

Aczkolwiek przebieg tej rozmowy nie jest narazie nikomu znany, to jednak według wszelkiego prawdopodobieństwa, jak utrzymują moskiewskie koła polityczne, rozmowa ta miała wykraczać daleko poza ramy odpowiedzi brytyjskiej na propozycje sowieckie z czasów Litwinowa.

AMBASADOR SEEDS MIAŁ PRZED ROZMOWĄ Z MOŁOTOWEM OTRZYMAĆ DODATKOWE INSTRUKCJE Z LONDYNU, KTÓRE UWZGLĘDNIAŁY FAKT NIEMIECKO - WŁOSKIEGO POROZUMIENIA W MEDIOLANIE.

Te nowe instrukcje miały polecać zaproponowanie rządowi sowieckiemu zawarcia jak najściślejszego porozumienia angielsko-sowieckiego aż do sojuszu wojskowego włącznie.

Propozycje te bynajmniej nie miały zaskoczyć Mołotowa, gdyż tego rodzaju ewentualność już uprzednio miała być przewidziana przez „Politbiuro" i jakoby stanowiła jeden z powodów dymisji Litwinowa.

Straszliwa eksplozja w fabryce japońskiej

W jednej z japońskich fabryk celulozy w Tokio wydarzyła się wczoraj wielka eksplozja, wskutek której zginęło na miejscu 30 robotników, zaś około 200 innych odniosło rany. Ponadto wywiązał się pożar, który zniszczył 9 wielkich budynków fabrycznych i kilkanaście domów mieszkalnych. — Po dłuższej akcji ratunkowej, w której wzięły udział wszystkie oddziały straży ogniowej z Tokio oraz pułk saperów, udało się zapobiec dalszemu rozszerzaniu się po[illegible].

Agencja Domei ogłasza, że lista ofiar wybuchu w fabryce celuloidu w okręgu Sz'mura pod Tokio obejmuje nazwiska 11 zabitych i zmarłych od ran. 251 rannych, w tym 90 osób rannych bardzo ciężko.

Przyczyna straszliwego pożaru i wybuchu nie jest znana. Jak przypuszczają, pożar powstał od iskry z fajki robotnika, zatrudnionego przy ładowaniu celuloidu na samochód ciężarowy.

Wybory w Rumunii

Na posiedzeniu rady rumuńskiego „frontu odrodzenia narodowego" premier Calinescu wygłosił przemówienie, poświęcone rozpisanym wyborom.

Mówiąc o pracach nad ugruntowaniem jedności narodowej, premier wskazał również na rozwiązanie zagadnienia mniejszości narodowych w Rumunii, podkreślając jego całkowite i liberalne załatwienie. W tej sytuacji Rząd uważał za możliwe uczynić krok naprzód. Król zatwierdził dekret o ordynacji wyborczej i o powołaniu ciała wyborczego dla wyznaczenia przedstawicielstwa narodowego.

Charakteryzując ordynację wyborczą, premier wskazał, że przyszły parlament będzie oparty na zasadach zawodowych, obejmując przedstawicieli różnych korporacyj zawodowych. Wybory będą jednomandatowe i rozpisywane okręgami. Ustawa zabrania uprawiania demagogicznej propagandy wyborczej. Kandydaci będą mogli zwracać się do wyborców [illegible] dynie przy pomocy ściśle określonych odezw, rozplakatowanych w porozumieniu z władzami miejskimi i przewodniczącymi biur wyborczych. Premier zapowiedział jednocześnie, że nowy parlament zwołany zostanie na dzień 7 czerw[illegible] b. r. (PAT).

Ustawa o powszechnej służbie wojskowej w Izbie Gmin

Minister wojny, Hore Belisha, przedstawił w Izbie Gmin w drugim czytaniu projekt ustawy o powoływaniu rezerw i o oddziałach pomocniczych, zaznaczając, iż należy zmienić dawną procedurę powoływania rezerw. Projekt został przyjęty przez podniesienie rąk.

Angielska armia terytorialna

Angielskie ministerium wojny ogłosiło, że stan liczebny armii terytorialnej w dniu 30 kwietnia r. b. wynosił 258 383 ludzi, to zn., że w ciągu 12-tu miesięcy armia terytorialna wzrosła o 83.325.

Jak wiadomo, armia terytorialna została postawiona na stopie pogotowia wojennego i podwojona. Doprowadzona ona będzie do 340.000 ludzi, wobec czego dla osiągnięcia przewidzianego poziomu potrzeba 80 tys. ochotników.

Nowe pogróżki „D. D. K."

Wtorkowy „Deutsche Diplomatisch - politische Korespondenz" poświęcony jest układowi mediolańskiemu ,którego ważność podkreśla się w następujących zdaniach: „Odtąd każdy wprzęgany w politykę okrążania wie, że — raz[illegible] czego będzie miał do czynienia z obu mocarstwami. Solidarność niemiecko - włoska nabiera znaczenia, zwłaszcza dla tych, którzy nie oceniając rzeczywistości i nie przemyślawszy konsekwencji pozwoliliby przedwcześnie wciągnąć się w tę konstelację. Warunki geograficzne, historyczne i gospodarcze winny wystarczyć, by dowieść, że blok niemiecko - włoski jest konieczny, również ze względu na zabezpieczenie porządku w Europie środkowej i zapewnienie pokoju w całej Europie doszło do paktu politycznego i wojskowego między Niemcami i Włochami.

Konieczność polityki czynnej i stanowczej

W czwartek rano odbędzie się w pałacu Elizejskim posiedzenie rady ministrów, poświęcone głównie zbadaniu sytuacji zewnętrznej. Premier Daladier zapozna ministrów z treścią deklaracji, którą złoży w czwartek z trybuny Izby Deputowanych. W deklaracji tej określi on stanowisko Francji wobec zagadnień międzynarodowych. Główne linie tej deklaracji zostały przedstawione prasie w dn. 4 maja. Premier potwierdzi konieczność polityki czujności i stanowczości.

Walki na Dalekim Wschodzie

Ze źródeł chińskich donoszą, że walki pod Nanczang trwają w dalszym ciągu. Wojska chińskie zajęły lotnisko i utrzymują się na pozycjach w Fengsin, miejscowości odległej o 40 km. na zachód od Nanczang. W prowincji Anhwei kilka oddziałów chińskich dotarło do Anking, stolicy prowincji.

Gwałtowne starcia toczą się ostatnio w południowo-zachodniej części prowincji Szansi.

STAN OBLĘŻENIA W KANTONIE

Władze japońskie ogłosiły w Kantonie stan oblężenia.

Mowa ks. Windsoru

Książę Windsoru wygłosił w Verdun przemówienie, przeznaczone dla opinii publicznej Stanów Zjednoczonych. W przemówieniu tym książę Windsoru streścił wrażenie, jakie odniósł. zwiedzając pole bitwy pod Verdun, oraz zobrazował doniosłość utrzymania pokoju dla Europy i całej ludzkości.

Mowa ks. Windsoru była transmitowana przez wszystkie rozgłośnie. Natomiast radiostacje angielskie odmówiły transmisji mowy b. króla Edwarda VIII.

W związku z tym miarodajne koła londyńskie wskazują, że mowa ks. Windsoru, w chwili, gdy angielska para królewska odjechała do Kanady i Stanów Zjednoczonych, została uznana przez najwyższe czynniki państwowe, jako wystąpienie nie na czasie. Dlatego też mowa nie była transmitowana przez rozgłośnie angielskie.

Prasa francuska nawołuje do likwidacji hitlerowskich agentur we Francji

Naczelny publicysta „Le Jour" Bailby uderza na alarm z powodu agitacji hitlerowskiej wśród ludności Alzacji i Lotaryngii. Publicysta wyraża zadowolenie z uchwalonego przez Rząd dekretu, mającego na celu udaremnienie agitacji separatystycznej i automatycznej wśród [illegible] się ograniczyć tylko do tego. Publicysta podaje w wątpliwość [illegible] wobec Francji dwuch deputowanych separatystycznych do parlamentu francuskiego Rossego i Sturmela. Bailby podkreśla nawet, że nazwiska obu posłów były łączone z podejrzanymi aferami politycznymi, których nici prowadziły do Rzeszy.

Regent Jugosławii w Rzymie

W środę rano przybył do Rzymu regent Jugosławii, książę Paweł z małżonką, księżną Olgą. Goście powitani zostali na dworcu przez włoską parę królewską, Mussoliniego i członków Rządu.

Polityka Watykanu

Wiadomość o rzekomym projekcie Papieża Piusa 12-go w sprawie zwołania konferencji 5-ciu mocarstw z udziałem Anglii, Francji, Niemiec, Włoch i Polski, celem rozwiązania aktualnych sporów międzynarodowych oceniana jest w miarodajnych kołach Watykanu jako absurdalna. Wspomniane koła podkreślają, że Papież troszczy się głęboko o utrzymanie pokoju, ale sądzi, że najwłaściwszym środkiem, wiodącym do tego celu, są normalne drogi dyplomatyczne. Koła te wyrażają również przekonanie, że podczas rozmów odbywanych przez nuncjuszy apostolskich w paru stolicach europejskich, przedstawiciele Watykanu dali wyraz życzeniom Ojca św., aby istniejące trudności rozwiązane zostały w sposób pokojowy.

Argentyna zrywa z Niemcami

Wbrew zaprzeczeniom niemieckim, berliński korespondent Havasa utrzymuje, iż należy oczekiwać odwołania ambasadora argentyńskiego w Berlinie i zerwania stosunków dyplomatycznych między obu państwami.

Wybuch min na pograniczu włosko-szwajcarskim

W związku z wybuchem w pobliżu granicy włoskiej min, założonych przez szwajcarskie władze wojskowe w tunelu przez który przechodzi szosa, prowadząca z Lugano do Kantonu Graubuenden — donoszą, że władze wojskowe prowadzą szczegółowe śledztwo w celu wykrycia powodów eksplozji.. Ofiarą wybuchu padło 2-ch przechodniów. Szosa będzie nie do użycia przez dłuższy okres czasu.

Tow. Blum w Londynie

Bawiący w Londynie b. premier francuski Blum odbył w Izbie Gmin rozmowę z przewódcami Labour Party. Będzie on gościem Winstona Churchilla. Z Londynu Blum wyjedzie w czwartek rano.

Obrona Południowej Afryki

W Johannesburgu i Pretorii rozpoczęła się rejestracja ochotników do służby w rezerwie armii Unii południ. afrykańskiej; do służby tej przyjmowani są mężczyźni w wieku od lat 17 do 60-ciu. Ponad to otwarta została specjalna lista dla zaciągu ochotniczego kobiet do służby w oddziałach specjalnych.

Jak podaje agencja Reutera, rejestracja ochotników odbywa się w atmosferze dużego entuzjazmu. Jedni z pierwszych zgłosili się do rejestracji wszyscy członkowie rządu z premierem Herzogiem i ministrem obrony Smuts'em na czele.

Komisarz Potiemkin w Warszawie

We wtorek przybył do Warszawy, w drodze z Bukaresztu do Moskwy, zastępca ludowego komisarza spraw zagranicznych, Potiemkin. Na dworcu powitali p. Potiemkina z ramienia MSZ radca Zabiełło oraz członkowie ambasady sowieckiej. Z dworca komisarz Potiemkin odjechał do ambasady sowieckiej.

Fortyfikacja wysp alandzkich

Donoszą z Helsinek, że prezydent Finlandii przedłożył parlamentowi projekt ustawy o wprowadzeniu obowiązkowej służby wojskowej na wyspach Alandzkich oraz o rozpoczęciu robót fortyfikacyjnych na tych wyspach, których kosztorys obliczony jest na 430 miln. marek fińskich.

Totalizm a Polska

Są pewne stanowiska i słowa, o których nie wolno zapominać — i nad którymi nie wolno przechodzić do porządku dziennego. Nie dlatego, by przypominanie ich miało być wyrzutem pod adresem tych, którzy wypowiedzieli je bez należytego przemyślenia, lecz po to, by stały się one

NAUKĄ I PRZESTROGĄ NA PRZYSZŁOŚĆ

Od szeregu lat wielu czołowych polityków polskich wprost pławiło się w zachwytach nad „nowymi prądami", które dziś wszystkie razem można określić wspólną nazwą „totalizmu". Pamiętam w ostatnim Sejmie powszechnego głosowania mowę, w której ówczesny wicemarszalek Car wypowiadał „tęsknotę mas do stworzenia nowego porządku" i z największym uznaniem i zazdrością patrzył na tych „ludzi jutra", obdarzonych władzą dyktatorską. Odpowiadał mu wówczas tow. Niedziałkowski, wskazując sprzeczności tkwiące w faszyzmie i **niebezpieczeństwo tych nowych teorii dla Polski.** Pamiętam mowy i artykuły obecnego marszałka Senatu p. Miedzińskiego, w których wysławiał on nowy porządek faszystowski „młodych Włoch", „młodych Niemiec" i „młodej Japonii" i ich „skoki w przyszłość"; pamiętam słowa b. ministra Skarbu Matuszewskiego

APOTEOZUJĄCE DUCHA FASZYZMU

i korzące się przed jego „wielkością" i „dynamiką" — i artykuły p. marszałka Sejmu Makowskiego, pełne lekceważenia dla wolności człowieka i dla idei demokracji. Pamiętam, jak to delegacja Związku polskich legionistów złożyła w darze szable p. Mussoliniemu i pamiętam głosy prasy polskiej: „Gazety Polskiej", „Kuriera Porannego", „I. K. C." i prasy „czerwonej' i endeckiej, sławiące wszystko, co pochodziło z krajów faszystowskich i

POTĘPIAJĄCE, JAKO „PRZEŻYTEK", DEMOKRACJĘ:

jej stosunek do ludzi ,do państwa i do poczucia wolności i sprawiedliwości ludzkiej. I pamiętam wreszcie artykuły p. Nowaczyńskiego i książkę p. Goetla, członka Polskiej Akademii Literatury i prezesa Związku Literatów, w których obaj ci wybitni pisarze nie mieli dość słów do wypowiedzenia swych zachwytów nad tym, co widzieli w krajach faszystowskich.

Przypominam sobie jakiś wielki tytuł w jednym z dzienników stołecznych: „Zmierzch demokracji" triumfalne krzyki, że „demokracja już zbankrutowała" i że dziś jest ona tylko „nierealnym symbolem martwej teorii" — i że to „tylko dywersanci judaistycznego folksfrontu odgrzebują starego bałwana — demokrację".

Równocześnie pamiętam swoje własne słowa, z którymi w czasie tych krzyków zwróciłem się do Kongresu P. P. S. w Radomiu w r. 1937 pisząc: „że demokracja to **jedyna wieczna forma trwałego wyzwalania się człowieka z więzów ekonomicznych, — to warunek zwycięstwa człowieka nad przemocą drugiego człowieka, — to warunek prawdziwej wolności".**

Lekkomyślni i krótkowzroczni politycy patrzyli jednak na demokrację i jej ideały, jak na rozkładającego się już trupa i stawiali tezę, że świat stoi przed dylematem :

BOLSZEWIZM CZY FASZYZM.

W artykułach swych prorokowali oni, że najbliższa przyszłość będzie świadkiem wielkich zmagań pomiędzy tymi dwoma światopoglądami. Demokracji nie traktowano nawet poważnie, jako partnera w tych wielkich zmaganiach; pogrzebano ją z góry jako „ginący" świat, a oficjalna Polska powoli wchodziła na „nowe szlaki dziejowe", na których miała wziąć udział w nowej

„DYNAMICE" ŚWIATA.

I oto naraz ta nowa „dynamika", która bezkarnie zdeptała wolność poszczególnych ludzi w krajach ,totalnych" — **zagroziła wolności** narodów i zagroziła niepodległości Polski. Zrobił to mimo uroczystych paktów o nieagresji i mimo oświadczanej przyjaźni p. Hitler, przy pomocy „duce" Mussoliniego i przy pomocy „bratanków" Węgrów, którym żadne wspomnienia o przeszłości i uściski na wspólnej granicy nie przeszkadzały do związania się sojuszem, skierowanym wybitnie przeciw interesom Polski.

Wielu otrzeźwiało. Wczorajsze zachwyty nad faszyzmem ustały i ustały też wczorajsze drwiny i kpiny z demokracji. Polska na czas wróciła też na porzucony „szlak dziejowy" demokracji, przekonawszy się, że obronić swą niepodległość może tylko

W OPARCIU O WSPÓŁPRACĘ Z PAŃSTWAMI DEMOKRATYCZNYMI.

Dziś w przewidywanych zmaganiach sił świata stają przeciwko sobie nie bolszewizm i faszyzm — lecz stoi

DEMOKRACJA,

która okazała się tak samo młoda i silna, jak była w latach rewolucji francuskiej, w latach 48-mych i po wojnie światowej — i stoi

FASZYZM,

który okazał się największym wrogiem pokoju oraz wrogiem interesów i wolności narodów, państw i całej ludzkości.

„Totalizm" bowiem, który stawia zasadę, że jedynym czynnikiem, mającym rozstrzygać o sposobie współpracy narodów jest przemoc i siła — i którego „życiowym interesem" jest rozpościeranie władzy na jak największych obszarach — musi z konieczności wywołać konflikty z tymi wszystkimi, których „życiowym interesem" jest **własna niepodległość** i którzy nie chcą się podporządkować totalnym protektorom. Gdyby „totalizm' 'w świecie zwyciężył — Polska i mniejsze narody stałyby się jego łupem, tak samo jak stała się Abisynia, Czechosłowacja, Litwa, Albania, Hiszpania i Chiny.

Dlatego dziś musimy się zdobyć na największy wysiłek, by

OBRONIĆ SWĄ NIEPODLEGŁOŚĆ

i nie dopuścić do zwycięstwa tendencji totalistycznych, które z natury rzeczy kryją w sobie **niebezpieczeństwo niewoli zarówno dla poszczególnych ludzi, jak i dla całych narodów.**

Obecnie stoi Polska w obozie demokracji. Lecz stojąc tam **na zewnątrz**, nie wolno propagować równocześnie idei przeciwnych i sprzecznych z zasadami demokracji **na wewnątrz** i popierać „totalizmu" w kraju. „Totalizm' 'bowiem — to nie nazwa — i nie Hitler czy Mussolini, lecz **określony światopogląd,** polegający na tym, że zasadę woli narodu zastąpić ma zasada wodzostwa — i posłuch — i ustrój hierarchiczny — i monopartia czy partia uprzywilejowana — i ograniczenie samorządu politycznego, terytorialnego i społecznego — i deptanie wolności obywatelskich, a zwłaszcza wolności słowa i myśli — i obozy koncentracyjne, które mogą więzić niewygodnych ludzi bez sądów i bez udowodnienia im winy — i naruszanie zasady równouprawnienia — i podboje słabszych narodów i dziki antysemityzm.

To taka właśnie ideologia zagroziła Polsce, która — w przeciwstawieniu do tego wszystkiego — może żyć tylko w demokracji, może czerpać swe siły tylko z równouprawnienia wszystkich narodów, mieszkających w Polsce, i może się rozwijać tylko

PRZY POSZANOWANIU PEŁNYCH PRAW I WOLNOŚCI OBYWATELSKICH

To też, patrząc na tych wszystkich krótkowzrocznych polityków, którzy chcą utrwalać swe wpływy i władzę przy pomocy zduszenia tych zasad — nie mogę zrozumieć sposobu myślenia tych wszystkich [illegible] Miedzińskich, Makowskich, Skwarczyńskich, Wendow, Goetlów i Nowaczynskich; — nie mogę pojąć polityki Ozonu czy O.N.R. i stanowiska „Gazety Polskiej" „Kuriera Porannego" czy ABC, które w tej chwili chciałyby zwycięstwa państw demokratycznych w tych wielkich ideowych zmaganiach świata, ale równocześnie nie chcą się wyrzec wewnętrznej „dynamiki" totalnej i zasad „systemu".

A przecież sytuacja jest **jasna.** Jeżeli w tym starciu światowym zwycięży demokracja ,to zwyciężą również jej zasady w obrębie poszczególnych państw i narodów — i w Polsce nie pozostanie nawet śladu po Ozonie i naleciałościach totalnych. Jeśli zaś demokracja ulegnie — i zwycięży totalizm, to wraz z klęską demokracji skończy się również niepodległość mniejszych państw, bo nie ma dla nich kompromisów innych, jak te, które zawarł Hacha i ks. Tiso go[illegible] się na rolę powolnych sług wobec swych „protektorów"

Ci, którzy w jakikolwiek sposób chcą wewnątrz kraju zdeptać demokrację i pchnąć Polskę na nowe tory nowej „dynamiki" i nowych teorii, świadomie czy nieświadomie, stwarzają warunki, które muszą podcinać niepodległość narodu i państwa. **SĄ CHWILE, W KTÓRYCH TRZEBA UMIEĆ POWSTRZYMAĆ WŁASNY PĘD I UMIŁOWANIE WŁADZY I POSKROMIĆ W SOBIE WŁASNE AMBICJE I EGOIZM W INTERESIE PRZYSZŁOŚCI CAŁEJ RZECZYPOSPOLITEJ.**

ZYGMUNT ŻUŁAWSKI

Rokowania Anglii i Francji z Rosją

Ustąpienie Litwinowa jeszcze bardziej skomplikowało rokowania, które już od 7 tygodni się toczą między Anglią i Francją a Rosją sowiecką. O tym ustąpieniu krążą najrozmaitsze wersje, ale dokładnie nikt w Europie nie wie, co skłoniło Litwinowa do złożenia urzędu ,albo kto go do tego zmusił.

Ale niezależnie od dymisji Litwinowa rokowania trwają, nie wiadomo tylko kiedy i jak się skończą. Same rokowania są otoczone mgłą tajemnicy ,a prasa podaje najsprzeczniejsze o nich informacje. Powstał prawdziwy las domysłów, plotek, a nawet intryg.

Mimo wszystko, ponieważ rokowania przeciągają się, a chodzi tu o sprawę niezmiernie ważną, postaramy się czytelników naszych zaznajomić przynajmniej ze splotem zagadnień, jakie te rokowania obejmują.

Ale przed tym krótkie przypomnienie. Po aneksji Czech w połowie marca i znanym zwrocie w polityce angielsko - francuskiej, odrazu weszła na porządek dzienny sprawa udziału Rosji w bloku państw, które by się przeciwstawiły agresji „osi". Chamberlain oświadczył w Izbie ,że różnice „ideologiczne' 'w stosunku do Rosji nie wchodzą dla Anglii w rachubę. Szło tylko o to, w jakiej formie miałyby się rozpocząć rokowania. Litwinow był za natychmiastowym zwołaniem konferencji państw, najbardziej zainteresowanych w utworzeniu bloku. Anglia odmówiła jednak i rokowania weszły na drogę dyplomatycznej wymiany zdań, trwającej dotychczas.

Im dłużej rokowano ,tym więcej wyłaniało się spraw i trudności.

W zarysach ogólnych chodzi w tych rokowaniach o sprawy następujące:

1) O sojusz obronny między Anglią i Francją z jednej a Rosją z drugiej strony.

2) O sojusz wojskowy między tymi trzema państwami.

3) O gwarancję dla Polski i Rumunii ze strony Rosji, o formę tej gwarancji i ewentualnej pomocy zbrojnej w razie wojny.

4) O gwarancję i pomoc wojskową dla innych państw, jak państwa bałtyckie i bałkańskie.

5) O ewentualne rozszerzenie gwarancji rosyjskiej na państwa dalsze ,jak Szwajcarię, Holandię, skandynawskie i in.

6) O stosunek Anglii i Francji do Japonii w związku z ewentualnymi sojuszami tamtych państw z Rosją.

Jak widać, kompleks spraw duży i złożony. Przy rozpatrywaniu każdej z nich trzeba brać pod uwagę stanowisko państw trzecich, trzeba się liczyć z ich obawami i zastrzeżeniami, gdy chodzi o bliższe związanie się z Rosją. Zresztą Anglia sama z największą ostrożnością waży wszystkie za i przeciw przy ew. zawieraniu układu z Rosją. Anglia np. nie chce, by Japonia traktowała ew. sojusz z Rosją, jako wymierzony przeciw niej, w obawie, że Japonia zawarłaby sojusz wojskowy z Niemcami, czego dotąd nie zrobiła.

Jaki jest obecnie stan rokowań z Rosją — trudno powiedzieć. Przed kilku dniami Chamberlain oświadczył w Izbie, że rokowania toczą się bez przerwy, że rząd angielski w najbliższej przyszłości odpowie Moskwie na jej propozycje.

Wobec ustąpienia Litwinowa powstały poważne wątpliwości, czy Rosja nie dokona radykalnej zmiany swej polityki .Ale dotychczasowe wiadomości nie potwierdzają tego. Ambasador sowiecki w Paryżu, Suric. oświadczył Daladierowi, że Rząd sowiecki stoi niezmiennie przy sojuszu z Francją. Jednocześnie Halifax dał znać za pośrednictwem ambasadora Steedsa w Moskwie, że Rząd angielski pragnie nadal prowadzić rokowania z Mołotowym w duchu przyjaźni.

Spodziewają się, że 15-go maja w czasie obrad Rady Ligi Narodów w Genewie dojdzie do bliższej wymiany zdań między przedsatwicielami Angliii ,Francji i Rosji, chociaż nie wiadomo, czy Mołotow przybędzie do Genewy.

Na 25 bm. zwołano „parlament" sowiecki. Przypuszczają, że padnie tam jakieś światło na politykę zagraniczną Rosji, o ile przed tym ona się nie wyjaśni .

Zbyteczna dodawać, że zwłoka w porozumieniu z Rosją jest umiejętnie wyzyskiwana **przez Berlin.** Podczas gdy, Londyn z Moskwą dyskutują o zasięgu sojuszu wzajemnego, o tym, czy on ma obowiązywać w stosunku do państw bałtyckich, Berlin zawarł pakty nieagresji z Łotwą i Estonią. Pakty te tyleż są warte, co wszystkie poprzednie ,podpisane przez Hitlera. Ale w każdym razie wyprzedzają akcję Londynu i stawiają małe państwa w trudnej sytuacji wobec obu bloków państw.

(jmb)

Polska--fortecą humanizmu

Znakomity pisarz, członek Akademii Francuskiej Georges Duhamel, którego cykl powieściowy „Kronika rodu Pasquier" wydaje obecnie „Rój" w przekładzie polskim. udzielił ciekawego wywiadu paryskiemu korespondentowi „Wiadomości Literackich" (Nr. 811). W wywiadzie tym poruszył Duhamel m. in. aktualne zagadnienia polityki europejskiej, mówiąc o roli i znaczeniu Polski temi słowy:

„...Polska była zawsze na zrębie dziejów fortecą humanizmu, przed murzem chrześcijaństwa, jak ją nazwali wasi historycy. Polska odgrywała na zachodzie Słowiańszczyzny rolę centralnego ośrodka żywotnego i płodnego humanizmu, zbliżonego całkowicie do humanizmu zachodnio - europejskiego... **Konflikt, który dziś dzieli Europę na dwa wrogie obozy, jest nietylko konfliktem politycznym i gospodarczym o hegemonię, nie tylko walką osobistych ambicyj, ale zarazem generalną batalią o cywilizację** (podkreśl. nasze). **Polska— świadomie czy nieświadomie—jest dziś żołnierzem humanizmu.** Gdyby Polska nie przyjęła tej misji, wówczas humanizm, a z nim i cała cywilizacja zachodnio - europejska znalazłaby się **w obliczu śmiertelnego niebezpieczeństwa. Państwa i narody mają dziś do wyboru dwie perspektywy: humanizm cywilizacyjny lub destruktywne barbarzyństwo".**

Nie mniej godne uwagi są poglądy *Duhamela na „pokój monachijski"* i sprawę Czechosłowacji:

„Pewien polityk powiedział przed pięćdziesięciu laty, że od rozbioru Polski Europa żyje wciąż w grzechu śmiertelnym. To samo można powiedzieć i dziś. Ja, jako Francuz, **opłakuję rozbiory Czechosłowacji** z dwu powodów: po pierwsze—ponieważ Francja, moja ojczyzna, nie dotrzymała danego słowa; po drugie — ponieważ na południowo-wschodnich rubieżach Europy **straciliśmy nie tylko 40 dywizyj i drugą linię Maginota, ale zarazem i inną potężną linię** fortyfikacyjną, **linię Descartes'a** (Dekart inaczej Kartezjusz, wielki myśliciel francuski XVII w., twórca filozofii nowożytnej — przyp. nasz). Utratę tej linii opłakiwałem już w mej ostatniej broszurze, poświęconej wypadkom wrześniowym. Dziś muszę z jeszcze większym smutkiem myśleć o utracie tej linii obronnej francuskiej kultury, skonstruowanej nie z żelazo - betonu, ale z przyjaźni dwu narodów, zrodzonej z puścizny naszej kultury i cywilizacji"—

Jakże daleko odbiegają mądre i szlachetne wypowiedzi znakomitego pisarza francuskiego od mętnych teoryjek domorosłych entuzjastów faszyzmu, usiłujących się panoszyć w naszym życiu literackim.

Bd.

MAŁY FELIETON

Obrazki z sądu

Wszędzie można się czegoś nauczyć, nawet w szynku, na dancingu, na polu wyścigowym itp. Trzeba tylko umieć patrzeć, słuchać i wyciągać odpowiednie wnioski.

Nie znaczy to, bym komukolwiek doradzał chodzenie do szynku, na dancing lub na wyścigi w celach naukowych. Pomimo wielkich zastrzeżeń, jakie mamy do dzisiejszego szkolnictwa, radziłbym raczej szkołę.

Wielką szkołą życia jest sąd. W sądzie, jak w lustrze odbija się całe życie współczesne z wszelkimi jego przejawami Tam można naprawdę wiele się nauczyć.

Niedawno w jednym z sądów toczyła się następująca sprawa

Iks pożyczył Ygrekowi 50 złotych a gdy po pewnym czasie upomniał się o zwrot, Ygrek z całą stanowczością twierdził, że już zwrócił. Dowodów ani świadków nie było.

— Więc pan powiada, że pan te 50 zł. zwrócił powodowi? — zapytuje sędzia oskarżonego.

— Tak jest, panie sędzio.

— Czy gotów pan przysiąc?

— Tak jest, panie sędzio.

— Uprzedzam pana. że za złożenie fałszywej przysięgi grozi surowa kara.

Oskarżony waha się.

— Panie sędzio, mogę przysiąc, że mam wrażenie. iż zwróciłem.

— Nie panie. To w sądzie nie uchodzi. Pan musi wyraźnie powiedzieć. Albo pan zwrócił, albo pan nie zwrócił.

Na to oskarżony z wielkim zadowoleniem:

— No TAK to ja mogę przysiąc.

Myślę, że pewien pan, który na prawo i na lewo wszystkim proponuje układy, mógłby na tej sprawie czegoś się nauczyć. Do każdego układu dodać końcową klauzulę, że układ ten albo będzie dotrzymany, albo nie będzie dotrzymany. W razie jednostronnego zerwania nikt by nie miał do niego pretensji..

Inna sprawa w innym sądzie.

Drobny sklepikarz oskarżony jest o sprzedaż podrobionej farby.

— Czy przyznaje się pan do winy? — zapytuje sędzia.

— Nie — odpowiada oskarżony.

— Dlaczego? — zapytuje sędzia.

— Pan sędzia pozwoli mi zadać sobie jedno pytanie: Czy pan sędzia zna się na chemii?

— Nie znam się — odpowiada sędzia.

— A czy ten pan zna się na prawie? — zapytuje oskarżony, wskazując na wezwanego do tej sprawy rzeczoznawcę.

— Nie, ten pan jest profesorem chemii i nie zna się na prawie.

— No widzi pan. Tacy dwaj uczeni mężowie! Ten pan jest profesorem, a nie zna się na prawie. Pan jest sędzią,a nie zna się na chemii. A ja biedny sklepikarz mam się znać na jednym i na drugim.

Ten biedny sklepikarz miał trochę racji.

Dziś świat żąda od byłego sierżanta z wojny światowej, żeby znał się na polityce i dyplomacji. na finansach i ekonomii, na strategii i na lotnictwie, na umowach międzynarodowych, na dobrych obyczajach i na przyzwoitych manierach.

Czy to nie są zbyt wielkie wymagania?

ULTIMUS

1.200.000 ludzi zginęło już na skutek rebelii gen. Franco

Nowa inkwizycja hiszpańska

Wódz faszystowskiej Hiszpanii chce powiększyć liczbę ofiar do 2.000.000

W ostatnim numerze „Wiadomości Literackich" ukazała się korespondencja z Londynu „Politicusa", zawierająca tragiczny bilans zakończonej niedawno wojny w Hiszpanii. Bilans ten został opracowany na podstawie licznych książek i dokumentów, wymienionych dokładnie przez autora, przy czym większa część tych książek została napisana przez naocznych świadków wojny hiszpańskiej. Wszystkie te źródła, zarówno autorów konserwatywnych, jak i pisarzy lewicy świadczą zgodnie, że wojna hiszpańska była niezwykle krwawa i że pod względem okrucieństwa „aparat" gen. Franco zdystansował wiele innych „pokrewnych" instytucyj i dawniejszych i współczesnych. *Red.*

...„Doniesienie telegraficzne z Madrytu z połowy kwietnia podaje w lakonicznej formie: „Ogólną ilość zabitych podczas wojny domowej po obu stronach obliczają na 1.200.000, z czego 450.000 żołnierzy. Po stronie gen. Franco padło 130.000 żołnierzy.

Statystyka ta nie przytacza ilości rannych, co jest faktem zastanawiającym. Czy nie opłaciło się ich liczyć? Czy właśnie ilość zabitych nie jest najbardziej znamienną cechą kampanii hiszpańskiej? I dlaczego tak znaczna jest przewaga zabitych cywilów nad ofiarami po stronie wojska? A wreszcie: czemu strona rządowa niemal trzykrotnie dystansuje armię gen. Franco, jeżeli chodzi o zabitych?

Lakoniczne zestawienie mówi tylko o ofiarach wojny. Czy należy zatem dokonać osobnego zestawienia ofiar represyj, terroru, rozstrzeliwań mniej lub więcej tajnych? Nic narazie nie wiemy w tej materii. Kto wie, czy ta druga lista nie byłaby równie bogata w cyfry jak pierwsza.

Fakt, że po stronie cywilnej padło 750.000 ludzi, dowodzi, iż bombardowanie z powietrza pochłonęło olbrzymie ofiary. Statystyka nie wspomina, po czyjej stronie jest przewaga ofiar, ale można powiedzieć na ślepo, że lwia część ofiar cywilnych, to t. zw. czerwona Hiszpania. Postarały się o to maszyny włoskie i niemieckie: lotnictwo Włoch i Niemiec może z dumą mówić o wydatnej pracy i dobrych wynikach poligonu hiszpańskiego.

Trzykrotna przewaga zabitych po stronie rządowej nad ofiarami po stronie gen. Franco jest wymowną ilustracją przewagi technicznej armii gen. Franco. I tu także pomoc Włoch i Niemiec odegrała znaczną rolę...

⁂

...Weźmy do ręki statystykę bombardowania miast otwartych przez flotę powietrzną gen. Franco. Między lipcem 1936 a październikiem 1938 r. w samej Katalonii dokonano 627 nalotów, w tym 170 na Barcelonę. 73 otwarte miasta w Katalonii ucierpiały w czasie nalotów, blisko 6.000 domów legło w gruzy, 17.000 bomb padło na ulice miast. Ofiary w ludziach w tym czasie: 2.500 zabitych i 3.200 rannych. Od października 1938 r. naloty nacjonalistów rosną: na Barcelonę spadają bomby parę razy dziennie. Są dni, kiedy przeżywa ona aż 14 nalotów w ciągu 24 godzin.

Nawet najmniejsze skupiska ludzkie, jak Alfara (831 mieszkańców), były nawiedzane przez bombowce i wykazują ofiary (w małych osiedlach przeważają — rzecz znamienna — ranni). Im większe zbiorowisko ludzkie, tym częstsze naloty i tym poważniejsza ilość zabitych. Studiowanie statystyki przekona nas, że każdą ofensywę gen. Franco poprzedzała rozległa akcja bombardowania miast otwartych. Strona rządowa nie bombardowała miast otwartych: nie posiadała ani w części tak dobrej i licznej floty powietrznej, a pozatym miasta, zajęte przez gen. Franco rozporządzały silną obroną przeciwlotniczą, której nie mieli rządowcy.

...Nie ulega kwestii, że ilość ofiar nalotów powietrznych w Hiszpanii rządowej dosięga ćwierci miliona, a może i więcej w okresie niespełna trzech lat wojny domowej...

⁂

...Egzekucje, rozstrzeliwania, sądy polowe, więzienia, obozy koncentracyjne — oto karta bardziej ponura, aniżeli bombardowanie z powietrza.

Proces ten nie jest skończony. Po zajęciu Barcelony przez wojska gen. Franco rozpoczęły się aresztowania na wielką skalę — dzisiaj ponad 40.000 ludzi siedzi w więzieniach Barcelony. „Czystka" na wielką skalę (depuración) maszeruje przez nową Hiszpanię. Urzędnicy muszą wypełniać kwestionariusze, gdzie znajdują się m. in. takie pytania: „Co robiłeś aby pomóc ruchowi narodowemu? Czy byłeś na służbie marxistów? Czy płacili ci za usługi? Jacy byli najwybitniejsi lewicowcy w twoim dziale lub departamencie? Na jaką partię głosowałeś w wyborach r. 1936? Jakie stanowisko zajmowali twoi koledzy w okresie rewolucji?" (pod tym mianem rozumie gen. Franco okres rządów Republiki).

Istnieje tendencja podkreślania, iż głównie pierwsze fazy wojny domowej obfitowały w akty terroru, represyj i egzekucyj. Istnieje także tendencja wyjaskrawiania zbrodni t. zw. czerwonych.

...Analiza materiałów, którymi dysponujemy, przekonywa nas, że terror rozlał się szeroką falą na cały obszar wojny domowej i że nie został jeszcze zatrzymany. Analiza materiałów poucza nas dalej, że o ile w pierwszym okresie wojny domowej „czerwoni" dystansowali gen. Franco, to w następnych fazach nacjonaliści starali się nie tylko nadrobić stracony czas, ale prześcignąć „czerwonych"...

...W wywiadzie, jaki gen. Franco udzielił w listopadzie 1938 r. korespondentowi agencji „United Pres" J. I. Millerowi, nie krył się on bynajmniej z tym, iż istnieje na terenie „czerwonej" Hiszpanii aż dwa miliony ludzi, których „narodowcy" uważają za zbrodniarzy. Nacjonaliści — zaznaczył gen. Franco — posiadają dokładną kartotekę tych zbrodniarzy. Zważywszy, że w momencie wypowiedzenia tych słów po stronie przeciwnej znajdowało się jedenaście milionów Hiszpanów, wynika z tego, iż niemal co piąty figurował na liście proskrypcyjnej nacjonalistów. Trudno powiedzieć, ażeby to był niski procent...

...Fanatycy - nacjonaliści wychodzą z założenia, że „czerwoną zarazę" należy wykorzenić gruntownie.

...„Czerwoną zarazę" usuwa się też gruntownie. Wykorzenia się ją z mózgów i głów. Bardzo często przez niszczenie mózgów i rozłupywanie głów...

⁂

...Bierzemy do ręki inne statystyki. Tym razem nie są to wykazy miast, na które spadał grad bomb. Są to obliczenia egzekucyj wykonanych na terenie „narodowej" Hiszpanii.

Granada: 23.000 osób rozstrzelanych. Urząd statystyczny w Burgos przyznał się tylko do 13.876. Za ogłoszenie tych danych Senor Bonell Oganda, naczelnik wydziału statystycznego, został skazany na śmierć. Zestawienie dotyczące Granady wymienia takie osobistości, jak burmistrz miasta, rektor uniwersytetu, szef szkolnictwa miejskiego, radni miejscy, profesorowie uniwersytetu, prawnicy. Są i dziennikarze, posłowie do Kortezów, robotnicy, poeci (Don Federico Lorca). Słowem — wszystkie klasy społeczne.

W Logrono: 5.000 ofiar egzekucyj, w Saragossie: 16.000 w Sewilli: 30.000, w Teruel: 2.000, w Huelva: 1.600 górników z kopalń Rio Tinto, w prowincji Kadyks: ponad 25.000, w prowincji Galicja: ok. 50.000, Majorca: 5.000, Pampeluna: 5.000, Navarra: 15.000.

Czytajmy dalej: 48 posłów do kortezów, olbrzymie egzekucje w kraju Basków. „La Gaceta del Norte", wychodząca w Bilbao, podaje listę „wykonanych wyroków". W jednym dniu powieszono 69 osób, w tym jedną kobietę, rozstrzelano drugie tyle. Bilans dnia w szeregu miesięcy po zajęciu Bilbao przez wojska gen. Franco: 143 osoby. „La Gaceta del Norte" drukuje uczciwie nazwisko po nazwisku: Ibanez, Martinez, Palacios, Nogueros, Diaz, Lopez...

Nawet, jeżeli podane przez nas cyfry są zbyt wysokie, — z natury rzeczy muszą być one niedokładne, — wszystko przemawia za tym, że plon nowej inkwizycji hiszpańskiej jest w pełnym tego słowa znaczeniu potworny.

⁂

Metody egzekucyj, opisywane przez autorów relacyj hiszpańskich przypominają żywo sposoby „Czeki". Zdając sprawę z akcji terrorystycznej w Irunie i San Sebastian, pisze księżna Atholl w książce „Searchglight on Spain", że w obu miastach ofiarami egzekucyj padli m. in. zakonnicy i księża baskijscy. Zdanie to potwierdzają zgodnie autorzy wielu książek o kampanii hiszpańskiej. Nacjonaliści bynajmniej nie krępowali się w aktach terroru na klerze katolickim...

Klasyczną metodą egzekucyj było rozstrzeliwanie bez sądu. „Powody egzekucyj trzymano w tajemnicy, a spowiednicy skazańców składali przysięgę, że nie wyjawią ani nazwisk rozstrzelanych, ani też dnia oraz miejsca kaźni". Arthur Koestler („The Spanish Testament") i sędzia Senor Gonzalez Ruiz (ten ostatni w książce: „J'ai cru en Franco") cytują haniebne wypadki budzenia po nocach więźniów i wyprowadzania ich pod ścianę. Nikt nie wiedział, kiedy nadejdzie jego kolej.

Więzienie, nad którym sędzia Ruiz posiadał pieczę, mogło pomieścić 400 osób. W okresie „czystki" zmasowano tam 1.200 mężczyzn i 400 kobiet. Katowanie więźniów było na porządku dziennym, — rozstrzeliwanie na porządku — nocnym. Według sędziego Ruiza 80% przywódców robotniczych poszło pod ścianę w rozmaitych ośrodkach Hiszpanii. Według sędziego Vilaplany, na 12.000 osób, które stanęły przed sądem nacjonalistycznym w Maladze, aż 9.000 zostało rozstrzelanych.

Księżna Atholl cytuje zeznania pewnej Angielki z Compamento, która stwierdza, że były noce, kiedy rozstrzeliwano po 250 osób. Ta sama Angielka zaznacza, że arena do walki byków w La Linea wyglądała, „jak jatki na skutek stałej masakry więźniów". Nic dziwnego, że ludność La Linea, obliczana na 60.000 przed wojną domową, spadła dzisiaj na 15.000.

Ojciec Manuel Cardona Inigo, kapucyn z klasztoru Barrio de Venecia, zeznaje, że tysiące więźniów rozstrzelano w okręgu Sarogossy i że ciała zabitych porzucano w polu lub przy koszarach. Pewnego poranka ojciec Inigo naliczył na dwóch stosach 60 rozstrzelanych, przy czym większość z nich była haniebnie okaleczona.

Autorzy relacyj z Hiszpanii wspominają o najbardziej wyszukanych metodach tortur stosowanych po obu stronach walczących. Tortury elektrycznością, tatuaż rozpalonym żelazem, cele o podłogach najeżonych cegłami lub szkłem — cały arsenał sadyzmu wprzęgnięty został do roboty w więzieniach i kaźniach.

Oczywiście, warunki więzienne urągające wszelkim pojęciom. Senora Pilar Fidalgo opowiada po prostu o doli matek w więzieniach narodowców: „Dla matek, które miały przy sobie dziecko, pierwszym znakiem czekającej egzekucji było odebranie dzieci... Matka, której odbierano dziecko, wiedziała, że pozostało jej tylko parę godzin życia. W więzieniu rozgrywały się rozdzierające sceny... W stanie zupełnego otępienia zabierano biedne kobiety pod mur. Powtarzało się to w nocy. Nikomu nie oszczędzono tych strasznych przeżyć. W głębokim milczeniu słyszeliśmy naprzód kroki na schodach, potem kroki na korytarzu. Otwierały się drzwi. W drzwiach zjawiała się gwardia cywilna i falangiści: czytali powoli, z ociąganiem, nazwiska ofiar na listach, ze straszliwie dręczącą powolnością... Ażeby lepiej słyszeć nazwiska wywoływane przez falangistów, wstrzymywaliśmy oddech. Dawaliśmy dzieciom piersi, żeby nie krzyczały w czasie tej lektury. Wywoływane kobiety spieszyły się: wiedziały bowiem, że jeżeli będą ociągały się z wyjściem, falangiści i gwardziści zaczną krzyczeć na pozostałe i grozić, że wszystkie pójdziemy pod ścianę. Był to najbardziej tragiczny widok ze wszystkich jakie oglądały moje oczy: wywoływane rzucały nam spiesznie swoje tobołki, wychodziły, zostawiając nieraz buciki i pantofle. Wiedziały, że chcemy się pozbyć ich najszybciej, że każda zwłoka jest groźna dla pozostałych"...

...Ksiądz baskijski ojciec Aberrigoyen opowiada w książce swej o kaźni w więzieniu w Azpelia, gdzie trzymano go przez czas dłuższy. Co nocy dokonywano egzekucyj na więźniach. Któregoś dnia ojciec Aberrigoyen oburzony zagadnął strażnika, rekrutującego się z requetés: „A więc rozstrzeliwujcie więźniów?" „Nie chcemy mieć ani więźniów ani rannych — odpowiedział requete. — Wszystko to nasi zaciekli wrogowie, i trzeba z nimi skończyć".

Ojciec Aberrigoyen opowiada o innych ponurych faktach, w których fanatyzm partyjny występuje na podkładzie religijnym (tego rodzaju obserwacyj notują sporo autorzy prac o Hiszpanii). „Do osiedla Rioja wpadli requetes. Wywlekli z chałupy jednego z chłopów i ustawili go pod murem w ogrodzie. Rozkazali mu roz krzyżować ręce. Chłop usłuchał. Wówczas requetés krzyknęli: „Wołaj: „Niech żyje Chrystus-Król!". Chłop wzniósł okrzyk. Wówczas jeden z requetés obciął mu prawe ramię. Kazano nieszczęśnikowi wołać dalej, i obcięto lewe ramię. Gdy chłop zemdlał, zastrzelono go. Nazywał się Pedro Rodroguez. Żona jego, która musiała patrzeć na tę scenę, oszalała".

Używano religii jako tła czy ingrediencji dla orgii sadyzmu i krwi notuje sędzia Villaplana w książce „Burgos Justice". Oto scena ekshumacji w klasztorze kartuzów. „Poszliśmy z braciszkiem do lasku pod murem klasztornym. Jako sędzia śledczy widziałem już wiele okropności, ale ekshumacja trupów pod murem klasztornym będzie mnie prześladowała do końca życia. Po odrzuceniu ziemi wyjrzały straszne pokiereszowane ciała, krwawe twarze, na które narzucono chusty... Od jednego z braciszków dowiedziałem się potem tej oto historii kaźni: „Przyszli w nocy. Powiedzieli, że mają rozstrzelać kilkunastu lewicowych bezbożników. Chcą mieć księdza do wyspowiadania skazańców. Na pierwszy ogień poszedł kpt. Ojeda. Był oficerem rezerwy i członkiem partii lewicowej. Wykopano przed skazańcami groby i kazano się im wyspowiadać. Niektórzy skazańcy zgodzili się na to, inni jednak odmówili. „Jeżeli wyspowiadacie się przed ojcem, — oznajmił oficer komenderujący, — darujemy wam życie". Przez chwilę kpt. Ojeda zawahał się. Mnich nalegał na oficera komenderującego, że tylko wtedy może wyspowiadać nieszczęśliwych, jeżeli oficer dotrzyma obietnicy. Inaczej jest to igranie z sakramentem spowiedzi. Ale oficer powiedział bez ogródek, że robi to dlatego, żeby pokazać kpt. Ojedo, że boi się śmierci i że gotów się wyspowiadać dla uratowania życia. Ksiądz oznajmił, że nie może przykładać ręki do takiej farsy".

⁂

Potworna i przygnębiająca jest ta nowa księga inkwizycji hiszpańskiej, ten splot sadyzmu i religii, to pławienie się we krwi. I nie dziwimy się na tym tle reakcji pewnej angielskiej pielęgniarki, która w liście z dn. 7 lutego 1939 roku pisała z Perpignan (list ten przesłany został premierowi Chamberlainowi oraz lordowi Halifaxowi): „Nie chciałabym oglądać nigdy w życiu takich scen jak te, które widziałam w czasie odwrotu wojsk rządowych z Barcelony. Piekło, to zbyt łagodne wyrażenie. W Port-Bou opatrywałam dzieci z Figueras: ich twarze i ręce były dosłownie poszarpane przez ręczne granaty. Okazuje się, że nacjonaliści zrzucali z samolotów pudełka z czekoladkami. Dzieciaki je podnosiły. Przy otwieraniu pudełek wybuchała ukryta wewnątrz bomba, raniąc okrutnie dzieci. Nie można sobie wyobrazić większej brutalności".

⁂

Przyszły historyk oceni sprawiedliwie, jak rozłożył się ciężar okrucieństwa i sadyzmu w kampanii hiszpańskiej. Lektura dotychczasowych relacyj sugeruje, iż nacjonaliści zdystansowali rządowców w zakresie egzekucyj i „czystek". Ta przewaga tłumaczyłaby się zarówno tym, że to nacjonaliści posuwali się w głąb rządowej Hiszpanii i że zatem oni zyskiwali ustawicznie nowy materiał inkwizycyjny, jak i faktem, że doktryna nacjonalizmu przyznawała się otwarcie do konieczności radykalnego wytrzebienia z mózgów i głów mrzonek marxowskich....

Układ włosko-niemiecki

Partyjny „Angriff", powołując się na prasę włoską pisze, iż ustalony w Mediolanie układ włosko - niemiecki **zawarty będzie dopiero w czerwcu** podczas bytności w stolicy Rzeszy min. Ciano.

Z powołaniem się na prasę włoską „Agriff" dowodzi, że **układ opierać się będzie na następujących 4-ch punktach:**

1) układ polityczny i wojskowy odpowiadał prawdziwemu sojuszowi, we właściwym znaczeniu tego słowa. Stanowi on **odpowiedź na politykę, okrążającą mocarstw zachodnich;**

2) spójnię 2-ch mocarstw, Niemiec i Włoch, sprowokowały (?!) Londyn i Paryż, które odtąd będą musiały brać pod uwagę fakt, że chodzi tu o blok, wyposażony odpowiednim potencjałem militarnym i strategicznym;

3) **zjednoczenie Niemiec i Włoch ma cele obronne (?!).** Nie należy jednak łudzić się tym, by oba państwa zniosły istnienie pilnych i otwartych problemów oraz prowokacyj;

4) układ zapewnia każdemu z partnerów aktywną pomoc w obronie interesów i praw, nie hamując w zupełności wystąpień każdego z partnerów na zewnątrz. (PAT).

Niemcy wyrzucają z muzeów

arcydzieła sztuki

Wiadomo, że hitlerowcy nienawidzą sztukę nowoczesną, zwłaszcza malarstwo i rzeźbę, że urządzają wystawy sztuki „zdegenerowanej", by obrzydzić ją ludności, co się zresztą nie udaje, wystawy te bowiem świecą pustkami.

Obecnie hitlerowcy doszli widocznie do przekonania, że trzeba radykalniej walczyć ze znienawidzoną sztuką: postanowili bowiem wyrzucić z muzeów niemieckich wszystko, co ich zdaniem trąci „zwyrodniałą" sztuką. Pierwsza taka czystka już nastąpiła.

30-go czerwca odbędzie się w Lucernie (Szwajcaria) licytacja dzieł, wyrzuconych z muzeów niemieckich. Licytacja obejmie 125 obrazów i rzeźb. Są tam arcydzieła twórców tej miary, co: Van Gogh, Gauguin, Picasso, Matisse, Braque, Chagall, Derain, Laurencin, Modigliani, Pascin, Vlaminck. Są też Niemcy: Nolde, Klee, Hofer, Pechstein, Grosz, Liebermann i inni. Z pośród rzeźbiarzy należy wymienić: Archipenkę, Barlacha, Lehmbrucka.

W ten sposób hitlerowcy podwójną odniosą korzyść: zagarną nieco dewiz ze sprzedaży i „oduczą" naród niemiecki od związku ze sztuką zachodnią.

Niektórzy twierdzą, że „nienawiść" Hitlera do sztuki nowoczesnej jest u niego skutkiem zawodu osobistego w malarstwie. Jak wiadomo, Hitler dwukrotnie przepadł na egzaminie w wiedeńskiej akademii malarskiej, dokąd chciał wstąpić za młodu.

Szkoda, że profesorowie akademii okazali się tak surowi dla Hitlera. Gdyby wiedzieli, że zawiedziony malarz poświęci się polityce i w tym zakresie z takim powodzeniem „przemaluje" kartę Europy, toby może woleli, by był na świecie jeszcze jeden kiepski malarz, aniżeli tak „świetny" polityk.

Zatarg w przemyśle węglowym

Stanów Zjednoczonych

Po konferencji w Białym Domu, zwołanej w celu znalezienia rozwiązania konfliktu w przemyśle węglowym, zarówno delegaci robotników, jak i pracodawców, odmówili podania szczegółów rozmów, które trwały półtorej godziny w obecności Prezydenta Roosevelta i ministra pracy. Prezes organizacji przemysłowej Lewis oznajmił, że zbierze się w Nowym Jorku podkomitet, złożony z delegatów robotników i przemysłowców w celu wznowienia rokowań.

Jak to było w Radomsku?

Podpisy były umieszczone samowolnie

bez wiedzy i zgody kierowników instytucyj zainteresowanych

Z prawdziwą przyjemnością zamieszczamy oświadczenie następujące, otrzymane z Radomska od zarządu obwodowego Ligi Morskiej i Kolonialnej oraz od zarządu obwodowego Związku Harcerstwa Polskiego. Czytelnicy pamiętają, że chodziło o podpisy L. M. i K. oraz Z. H. P. pod tekstem odezwy przedwyborczej listy, t. zw. narodowo - mieszczańskiej.

Red.

„Na skutek SAMOWOLNEGO wciągnięcia Ligi Morskiej i Kolonialnej oraz Związku Harcerstwa w Radomsku, na afisz propagandowy listy wyborczej Narodowo - Mieszczańskiej, niżej podpisane Zarządy niniejszym stanowczo oświadczają, że akcesu swego do rozgrywek politycznych nie zgłaszały do żadnej listy.

Tak Związek Harcerstwa Polskiego, jak i Liga Morska i Kolonialna są organizacjami na wskroś apolitycznymi i skupiają w sobie dla interesów ogólnopaństwowych wszystkich obywateli, bez różnicy ich zapatrywań politycznych.

To też Komitet wyborczy listy „Narodowo-Mieszczańskiej", wciągając SAMOWOLNIE nasze organizacje do swych rozgrywek o mandaty radzieckie, powinien zdawać sobie sprawę, że WYRZĄDZA KRZYWDĘ nie tylko tym organizacjom — lecz i PAŃSTWU.

ZARZĄD LIGI MORSKIEJ I KOLONIALNEJ, ODDZIAŁ OBWODOWY W RADOMSKU.

ZARZĄD HARCERSTWA POLSKIEGO, OBWÓD RADOMSKO".

Radomsko, dn. 3 maja 1939 r.

***

Oświadczenie obydwu zarządów drukujemy — powtarzam — z prawdziwą przyjemnością. Właśnie o to chodzi, że w **interesie Państwa** leży, by instytucje tego typu, jak Liga Morska i Kolonialna, L.O.P.P., Polski Czerwony Krzyż, Związek Harcerstwa Polskiego zachowały **charakter instytucyj ogólno-polskich,** niezależnych od jakichkolwiekbądź „rozgrywek" wewnętrzno - politycznych. Oświadczenie obydwu zarządów obwodowych Radomska **zamyka** sprawę, jeżeli idzie o L. M i K. oraz o Z.H.P. w Radomsku. Pozostaje otwartą sprawa inna: **Kto pozwolił sobie na samowolne podpisywanie „firm" instytucyj użyteczności wyższej pod tekstem odezw przedwyborczych bez zgody kierowników tych instytucyj?**

To nie jest kwestia błaha, bo **dopuszczono się oczywistego nadużycia.** Zgodnie z ustawami Państwa nadużycie to powinny zbadać powołane władze państwowe, — powinny zbadać i pociągnąć winnych do odpowiedzialności.

M. NIEDZIAŁKOWSKI

Los Czechosłowacji

Na ciernistym szlaku

Od wybitnej osobistości cudzoziemskiej, która przebywała ostatnio na ziemiach dawnej Czechosłowacji, otrzymaliśmy kilka uwag z upoważnieniem do [illegible].

Red.

Europa powinna zdać sobie sprawę z tego, że „protektorat" kanclerza Hitlera nad Czechami stał się w okresie kilku tygodni minionych

ZWYCZAJNĄ OKUPACJĄ,

taką samą, jakimi były niemieckie okupacje wojskowe Belgii czy Polski „Kongresowej" w latach wojny światowej.

Sytuacja przedstawia się tak:

1) władza RZECZYWISTA p. Hachy i jego satelitów, t. zn. zwolenników czeskich „Trzeciej" Rzeszy, RÓWNA SIĘ ZERU;

2) władza RZECZYWISTA spoczywa w rękach „Gestapo", wojska niemieckiego i tych Niemców sudeckich (z dawnej partii Henleina), którzy wzięli na siebie funkcje wywiadowców policyjnych, jako że znają — nieraz bardzo dobrze — język czeski;

3) CAŁE — bez przesady — SPOŁECZEŃSTWO CZESKIE znajduje się w stanie WROGIEJ OPOZYCJI, naogół tłumionej, niekiedy wyrywającej się na zewnątrz w formie pojedynczych aktów sabotażu i pojedynczych aktów teroru przeciwko bądź agentom „Gestapo", bądź oblekinom wojskowym, bądź też — i to przede wszystkim — przeciwko Niemcom sudeckim.

W tych warunkach utrzymywanie

FIKCJI „PROTEKTORATU"

wydaje się być rzeczą niemożliwą na dłuższą metę. To też kanclerz Hitler będzie musiał najprawdopodobniej zdecydować się na likwidację fikcji „protektoratu" i na

JAWNĄ INKORPORACJĘ

Czech do „Trzeciej" Rzeszy. „Trzecia" Rzesza okaże się wtedy już i formalnie

„PAŃSTWEM NARODOWOŚCIOWYM"

wbrew całej własnej swojej koncepcji. I będzie miała w swoich granicach NARÓD ZREWOLTOWANY, karny i solidarny.

Qui pro quo ze Stalinem

Zabawne nieporozumienie zdarzyło się pewnemu kupcowi z Kowna.

Znajomy tego kupca, zamieszkały w stolicy Estonii — Tallinie, chciał się z nim porozumieć telefonicznie w sprawie wspólnego wyjazdu na Targi Lipskie. Zamówił rozmowę telefoniczną z Kownem, a gdy Kowno odezwało się, mówca zaczął od słów — rozmowa toczyła się po rosyjsku — „zdjeś Tallin" (tu Tallin).

Telefonistka zdębiała, bowiem myślała, że słyszała „zdjeś Stalin" (tu Stalin). Telefonistka naprędce porozumiała się z innymi urzędnikami stacji telefonicznej, po czym jeden z urzędników zapytał się, kto mówi i znów zrozumiał „zdjeś Stalin". Teraz już nikt nie miał wątpliwości, że dyktator Z. S. S. R. pragnie mówić z kowieńskim kupcem. Zapytano jeszcze Estończyka, jaką sprawę ma do kupca kowieńskiego, na co rzekomy Stalin odpowiedział, że to nie powinno obchodzić telefonistki.

Estończyk połączenia nie otrzymał natomiast centrala telefoniczna w Kownie zawiadomiła o wszystkim policję, która zainteresowała się kupcem, z którym pragnie rozmawiać sam Stalin.

Bogu ducha winnego kupca aresztowano. Rozmyślając w areszcie nad sprawą, domyślił się, iż to z pewnością nie był telefon Stalina, lecz z Tallina. O swym przypuszczeniu zawiadomił władze więzienne, które sprawdziły rzecz w Tallinie i wyjaśniły sprawę, jak to było naprawdę.

Kupca zwolniono.

To już było...

Ludzie, napadający dziś na polski ruch robotniczy za jego „należenie do Międzynarodówek", wytykający socjalistom polskim „solidarność międzynarodową", przypominają żywo niemądrą i ciemną szlachtę z okresu rozbiorów Polski. Każdy kontakt z zagranicą piętnowała ta szlachta głupawą etykietą „farmazonów". Nie podobało się wówczas szlachcie, chodzącej w kontuszach, że z zagranicy „przywozi się" ubiory owczesne i ówczesne zwyczaje, stawały w gardle ówczesnemu szlacheckiemu społeczeństwu przywożone z zagranicy nowe obyczaje, wolność myśli, krytyka zacofania i ciemnoty przez największe duchy ówczesne Francji i innych krajów.

Niedawno obchodzono z wielkim rozmachem rocznicę 3 Maja w Polsce, rocznicę dnia który zrodził się z ducha Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Na czele tamtej walki stali ludzie postępu i bojownicy zrównania mieszczaństwa polskiego ze szlachtą, która Polskę doprowadziła do stanu rozkładu i upadku.

Te wspominki historyczne przyszły mi do głowy, gdy czytałem oświadczenia p. pułkownika Wendy, szefa sztabu OZON-u, na wiecu PZZP. w niedzielę ubiegłą w Warszawie.

P. Pułkownik Wenda powiedział, według „Expressu Porannego" co następuje:

„Świat pracy w Polsce nie może być traktowany jako fizyczna siła robocza, lecz musi zająć godne, twórcze miejsce w naszym życiu społecznym, gospodarczym, kulturalnym i politycznym...

Robotnik i chłop polski, który na polach walk o Niepodległość zadokumentował swe gorące umiłowanie wolności oraz głębokie poczucie honoru państwowego—winien być ważkim czynnikiem współodpowiedzialnym i współtwórczym w dziele odrodzenia i wzmocnienia państwa...

„Wśród robotników polskich nie ma miejsca na walkę klasową i doktryny solidarności międzynarodowej"...

Dziwnie brzmi w ustach szefa sztabu OZN'u ta „boleść", że świat pracy w Polsce nie znajduje odpowiedniego szacunku i nie posiada odpowiednich praw. Przecież to samo właśnie powtarzają od lat Polska Partia Socjalistyczna i Klasowe Zw. Zawodowe. Dotychczas OZON, nie tak wiele znowuż uczynił, by robotnikowi polskiemu przywrócić prawo istotnego wpływania na stosunki w Polsce przez zmianę ordynacji wyborczej i doprowadzenie do wyborów nowego Sejmu, w którym znaleźć winien odpowiednie miejsce Świat Pracy, traktowany nie „jako siła fizyczna, robocza", ale jako gromada równouprawnionych obywateli.

W drugim ustępie swojego przemówienia — stwierdza p. Wenda, że robotnik i chłop „winien być ważkim czynnikiem... w dziele odrodzenia i wzmocnienia Państwa"... Jak to pogodzić z postępowaniem OZON-u, za które pełną odpowiedzialność bierze przecież i jego szef Sztabu — to tajemnica, którą trudno jest w tej chwili wyjaśnić i zrozumieć.

A jeśli chodzi o te rzucone pod adresem zorganizowanych klasowo robotników zapowiedzi, że wśród robotników polskich nie ma miejsca na walkę klasową i doktrynę solidarności międzynarodowej — na to odpowiemy trochę dłuższym wywodem.

W Polsce na podstawie obecnie obowiązującej Konstytucji istnieje wolność zrzeszeń i istnieje wolność koalicji. Korzystają z tej wolności zrzeszeń w Polsce wszyscy. Należą do międzynarodowych stowarzyszeń przemysłowcy, obszarnicy, wolne zawody, lekarze, architekci, adwokaci, malarze i t. d. i t. p. Jeśli wolno jest atakować samą zasadę współdziałania w skali międzynarodowej — to czemuż p. pułkownik Wenda czyni to tylko wobec robotników?

W obecnym skomplikowanym układzie sił społecznych i gospodarczych nikomu do głowy przyjść nie może przeczenie i zapobieganie prawu do utrzymywania stosunków międzynarodowych wszystkim obywatelom bez różnicy ich stanu, zawodu i przynależności grupowej.

Śmiać by się należało z każdego, ktoby tego rodzaju zasadę — wzorem tych krytyków „farmazonów" — z lat dawnych — chciał wprowadzić w życie, bo toby było sprzeczne z zasadami Państwa opartego o wolność obywateli i o równouprawnienie wszystkich.

Robotnicy polscy nie pozwolą sobie odebrać swego prawa należenia do zrzeszeń międzynarodowych. Niech to sobie wybija z głowy wszyscy, którzy sprawę solidarności międzynarodowej traktują, jako rzecz „karygodną".

Dużo się mówi o wpływie etyki chrześcijańskiej na społeczeństwo polskie. A przecież kościół katolicki to też organizacja międzynarodowa. Osobą stojącą na czele kościoła, jest ksiądz katolicki od wieków Włoch z pochodzenia. Nikt dotychczas w Polsce nie miał za złe katolikom, że jeżdżą do Rzymu, że kapłani katoliccy mianowani są przez kościół rzymski...

Dlaczego wobec tego zabraniać tej łączności międzynarodowej robotnikom? Gdyby p. pułk. Wenda był konsekwentny — to zacząłby popierać zwolenników przywrócenia pogaństwa w Polsce ze słynnej „Zadrugi". Tego jednak nikt dotychczas z oficjalnych czynników nie uczynił. I sądzić należy, że nie prędko będzie „Zadruga" specjalnie w Polsce honorowana.

Organizacje socjalistyczne w Polsce i klasowy ruch zawodowy nie traktują tych wszystkich strachów zbyt poważnie. Wojnę zasadzie solidarności międzynarodowej robotników wypowiedział znacznie wcześniej, niż to uczynił OZON,—dawny obóz endecki. I dlatego w tych występach nie ma nic nowego. Podziwiać należy tylko tę ewolucję ku wstecznictwu.

ANTONI ZDANOWSKI.

Przegląd prasy

SŁUSZNA SPRAWA.

„Polonia" wykazawszy bezpodstawność roszczeń niemieckich w stosunku do Polski, stwierdza, że cudzego nie chcemy, ale swego nie damy i że żołnierz polski w razie najazdu będzie głęboko przeświadczony, że broni słusznej, dobrej i własnej sprawy.

Natomiast o co będzie walczył Niemiec?:

Gdańsk nie ma dla Rzeszy żadnego zasadniczego znaczenia, jest to niewielkie prowincjonalne miasto, port jakich wiele i znacznie jeszcze większe Niemcy posiadają, o zapleczu polskim, a nie niemieckim. Nawet niemiecka propaganda nie może twierdzić, by w mieście tym byli Niemcy uciskani, bo sami oni w nim rządzą i korzystają z wszelkich możliwych praw. Podobnie kwestia autostrady przez Pomorze ma dla Niemiec trzeciorzędne znaczenie, skoro Polska daje im jak największe udogodnienia tranzytowe i skłonna jest jeszcze je powiększyć. Oczywiście [illegible] inaczej wyglądają te [illegible], jeżeli spojrzymy na nie z punktu widzenia strategicznego i jako na zamierzone pierwsze etapy podboju Polski. Dlatego Hitler domaga się ich załatwienia, rojąc o szerokich planach imperialistycznych. Ale czy taka jest opinia narodu niemieckiego?

„Polonia" dodaje, że nigdy nie uwierzy, by 80 milionów ludzi można było urobić na jeden szablon. Niewątpliwie lud niemiecki wojny imperialistycznej nie chce i pragnąłby żyć w spokoju. Nawet gdyby początkowo przez kłamliwą podżegającą — propagandę zdołano wywołać entuzjazm wojenny to przy pierwszych niepowodzeniach odezwie się bunt przeciwko tym, którzy dla im tylko wiadomych celów naród prowadzą jak stado zwierząt na rzeź.

„TYDZIEŃ ROBOTNIKA"

Ukazał się nowy numer „Tygodnia Robotnika". Pismo zostało rozszerzone do 16 stronnic. Zamieszczane są bogate ilustracje. Treść jest barwna i zajmująca. Redakcja apeluje do wszystkich towarzyszy, wszystkich kolporterów, czytelników i przyjaciół by propagowali i rozpowszechniali „Tydzień Robotnika". Cena 10 gr.

S-EK.

CHCESZ POMÓC W WALCE Z NAJWIĘKSZYM WROGIEM LUDZKOŚCI — KUP NALEPKĘ PRZECIWGRUŹLICZĄ 10-CIO GROSZOWĄ!

P.K.O. uratowało pieniądze

Napad bandycki w Michałowicach

Mieszkaniec wsi Michałowice, Wojciech Sierdziński otrzymał 4.200 zł. za dzierżawę sadu. Dowiedzieli się o tym bliżsi i dalsi sąsiedzi, od nich zaś wieść poszła dalej.

Nocy ubiegłej do zagrody Sierdzińskiego włamali się rabusie, którzy steroryzowali domowników i zażądali wydania pieniędzy. Gdy Sierdziński oświadczył, że pieniądze złożył do PKO. i okazał na dowód książeczkę, bandyci wpadli we wściekłość, pobili przezornego gospodarza, poczym zrabowawszy 78 zł., kożuch i 2 pierścionki złote, zbiegli.

Policja jest już na tropie rabusiów.

Czem jest kuracja Cholekinazowa?

Cholekinaza jest mieszaniną odpowiednio dobranych i w specjalny sposób spreparowanych ziół. Kuracja Cholekinazowa polega na pobudzeniu wątroby do normalnej czynności, jako organu, który dla krwi jest jakgdyby filtrem.

Krew zabiera odpadki komórek i inne szkodliwe substancje do wątroby. W wątrobie z odpadków tych wytwarza się żółć i wydziela się z organizmu przez kiszki. W ten sposób odbywa się prawidłowa przemiana materii.

Jeżeli pobudzić wątrobę do zwiększonego wytwarzania żółci, zacznie ona wyciągać coraz większe ilości odpadków ze krwi.

Z tego wynika, że im więcej wytwarza się żółci, tym dokładniej organizm wyciąga ze krwi szkodliwe substancje, które powstają w ustroju, jako poboczne produkty przemiany materii i trawienia. Organizm wzmocniony sam sobie daje radę z chorobą.

Cholekinaza stosuje się przy chorobach wątroby i na jej tle: 1) kamieniach żółciowych; 2) żółtaczce; 3) [illegible] 4) [illegible] — oraz przy chorobach na tle złej przemiany materii, to jest: 1) artretyźmie; 2) ischiasu i innych neuralgiach artretycznych; 3) chorobach skóry na tle złej przemiany materii (czyraki i t. p.).

Broszury bezpłatnie wysyła laboratorium fizjologiczno - chemiczne Cholekina H. Niemojewskiego, Warszawa, ulica Nowy Świat 5, oraz apteki i składy apteczne.

Franco chce wydać Hitlerowi

ochotników republikańskich!

Komitet do pomocy więźniom politycznym, urzędujący w Paryżu (133, Faubourg - Poissonnière) nadesłał na ręce sekretarza Ligi Narodów, do Ligi Praw Człowieka i Obywatela, oraz do Czerwonego Krzyża w Genewie, telegram, w którym zawiadamia, że 82 jeńców niemieckich, b. ochotników po stronie Rządu Republiki hiszpańskiej, ma być niezwłocznie wydanych przez Burgos w ręce hitlerowców, to znaczy na pewną śmierć.

Komitet prosi, by poczyniono wszelkie możliwe kroki celem uratowania tych ludzi od niechybnie grożącej im śmierci, celem przeszkodzenia nowej zbrodni.

Telegram podpisali przedstawiciele Francji, Szwecji i Anglii (ppułkownicy Vicent i Bienfait, pułk. Bratz i major Hunter, oraz sekretarz Dumont).

Wieża Eiffla

Symbol Paryża obchodzi jubileusz 50-lecia istnienia

Dnia 15 marca 1889 roku wykończona została wieża Eiffl'a, w przededniu otwarcia w Paryżu wystawy światowej.

Dzisiaj trudno sobie wyobrazić Paryż bez smukłej, ażurowej sylwety wieży, odcinającej się na tle nieba, wyrastającej ponad morze dachów, kopuł, wieżyc. Przyzwyczaili się do niej i zrośli z nią paryżanie, szukają jej mimowoli na horyzoncie oczy turysty, dla którego wieża Eiffl'a stała się jednym z widomych symbolów Paryża na równi czy też obok Łuku Triumfalnego, gmachu Luwru, — wieżyc Notre - Dame, kopuły złoconej Inwalidów.

Inaczej wyglądało to przed pięć dziesięciu laty. Projekt przedstawiony przez Eiffl'a był zaciekle zwalczany. Protestowali przeciw niemu nietylko fachowcy, artyści, ale i starzy paryżanie, którzy buntowali opinię publiczną przeciw oszpecaniu — jak mówili — sylwety Paryża „kominem fabrycznym", przytłaczającym ogromem swych 300 metrów wszystko, co tworzyło piękno architektoniczne stolicy.

Na te zarzuty replikował Eiffel: „W moim pojęciu wieża będzie pomnikiem zdobyczy techniki współczesnej i przemysłu francuskiego. Zupełnie fałszywym jest przekonanie, iż wysoka konstrukcja musi przygniatać gmachy okoliczne".

Gdy wieża została wykończona okazało się, iż rację miał Eiffel, a nie jego oponenci. Konstrukcja wieży zdum...ała swą lekkością, sylwetka jej wydawała się z pewnego oddalenia jakby ażurem z lekkiego materiału.

Inżynier z zawodu, Eiffel wyspecjalizował się w budowie mostów. Pomysł wieży jest odwróceniem konstrukcji mostu: tu arkady opierające się na filarze, tam filar oparty na czterech arkadach.

Wieża Eiffl'a nie była, jak się okazało, przedsięwzięciem deficytowym. Koszty budowy wyniosły 7 milionów 800 tysięcy franków. Ale już po roku dała ona 6 milionów dochodu z opłat za zwiedzanie. Obecnie zaś na wieży znajduje się obserwatorium meteorologiczne, radiostacja nadawcza, restauracja.

Dzieło Eiffl'a należy już dzisiaj do historii, mając za sobą pół wieku istnienia. Gdyby Eiffel żył dzisiaj, nowe materiały i zdobycze aerodynamiki pozwoliłyby mu na wybudowanie bez przeszkód wieży o wysokości do 700 metrów.

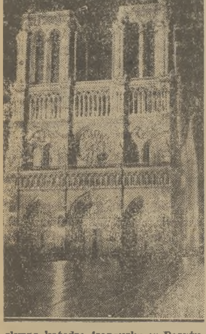


WIEŻA EIFFLA.

Niedoszłe konkurentki wieży Eiffla

W roku 1832, po zatwierdzeniu w Anglii słynnego billu o reformie, znany inżynier, Trevithick zaproponował uczczenie tego faktu przez wzniesienie wielkiej kolumny o wysokości 1000 stóp. — Dnia 1 marca 1833 roku król angielski zatwierdził ten projekt ale Trevithick umarł wkrótce nie zdążywszy przystąpić do budowy. W roku 1876 odbyła się w Filadelfii wystawa światowa. Amerykanie przypomnieli sobie wówczas projekt angielski i postanowili wybudować wieżę 300-metrową. W ostatniej chwili zrezygnowali jednak, zadawalając się wzniesieniem obeliska w Waszyngtonie wysokości 169 mtr.

Notre Dame



słynna katedra francuska w Paryżu.

Zawieszenie sztandaru francuskiego na wieży Eiffl

Z okazji 50-ej rocznicy zbudowania wieży Eiffl'a w Paryżu, na szczycie jej zawieszony zostanie sztandar francuski. Ceremonii tej dokona p. Carnot, który 50 lat temu, w obecności swego ojca, ówczesnego prezydenta Francji, — również zawiesił trójbarwny sztandar na najwyższym punkcie wieży na znak, że gigantyczne dzieło zostało ukończone.

Łuk Triumfalny w Paryżu



40-lecie kolei podziemnej w stolicy Francji

Paryskie „metro"

przewozi rocznie 700 milionów ludzi

Paryżanie nie wyobrażają sobie w ogóle życia bez „metro" (kolej podziemna). A tymczasem czterdzieści lat temu, gdy powstały pierwsze projekty przeprowadzenia kolei podziemnej w Paryżu, było wielu sceptyków i przeciwników, a ich opinia przyczyniła się w niemałym stopniu do opóźnienia wykonania projektu. — Gdy jednak zbliżył się termin otwarcia wystawy światowej w r. 1900, władze miejskie Paryża uznały, iż nie można zwlekać z budową ze względu na przewidywany wzrost ruchu ulicznego. 1-go kwietnia 1898 roku zatwierdzono budowę pierwszej linii „metro"— która biegła od Porte de Vincennes do Porte Maillot. Jednocześnie zaprojektowano dwa odgałęzienia, które miały być zaczątkami nowych linii: jedno z nich biegło ku Trocadero, drugie ku Place Dauphine. Prace rozpoczęto natychmiast i kontynuowano z wielkim pośpiechem, tak, że pierwsza linia była gotowa w dwa lata i otwarto ją w lipcu 1900 roku.

Budowa pierwszej linii kosztowała 26.355 tys, franków złotych. Pierwszy rozkład jazdy nie przewidywał więcej, jak trzy pociągi na godzinę; frekwencja jednak okazała się tak olbrzymia, iż musiano zwiększyć liczbę pociągów dwukrotnie, przy czym skład pociągu obejmował jeden wóz motorowy i dwa przyczepne, po trzydzieści miejsc siedzących oraz pewną ilość miejsc stojących, tak, że jednorazowo pociąg mógł przewieźć około 150 osób. Obecnie pociągi metra kursują w składzie 7 wozów, zabierając 600 — 700 pasażerów, jeżdżąc w odstępach 1½-ra minutowych.

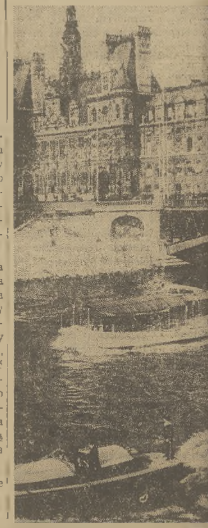
Od końca roku 1900 dyrekcja „metra" powiększyła skład pociągów do 4 wagonów i prowadziła studia nad zmianą typu wozu, starając się dać im, jak największą pojemność. W roku 1906 długość linii „metra" wynosiła już prawie 40 kilometrów, liczba osób przewiezionych 165.319 tys., a dochody wyraziły się cyfrą prawie 29 milionów franków. Jeszcze większe obroty miało „metro" w roku 1911, powiększywszy swój zasięg do 70 klm. sieci, 305 milionów przejazdów i 53 milionów dochodów.

Olbrzymie usługi oddało „metro" podczas wojny. Komunikacja nadziemna była bardzo utrudniona, ponieważ auta i autobusy były rekwirowane dla wojska.

W roku 1934 „metro" przewiozło 666 milionów pasażerów, co w obrocie pieniężnym wyraża się sumą 516 milionów franków. W międzyczasie dochody „metra" ulegały kilkakrotnie lekkim wahaniom, w związku z dewaluacją franka.

„Metro" jest zasilane obecnie prądem z 25 podstacji o łącznej mocy 106 tys. kw/godz. Stacje posiadają 38 wind i 60 kondygnacji schodów mechanicznych. Tabor „metra" składa się z 2.700 wozów, z czego 1.340 motorowych. Sieć „metra" obejmuje 14 linii o łącznej długości 150 kilometrów. Wartość urządzenia wynosi w przybliżeniu 20 miliardów franków.

Obrazek z nad Sekwany



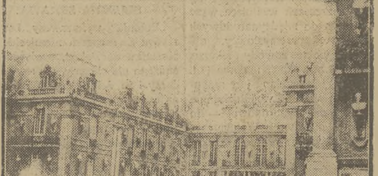
Zmodernizowana stolica świata

Wizyta w Paryżu

Stolica Francji zmienia się i to w szybkim tempie

Nic się w tym mieście nie zmieniło — stwierdza radośnie turysta, który po kilku latach nieobecności znowu przybył do Paryża. I naturalnie — myli się głęboko! Bo tak mu się wydaje po przyjeździe, gdy zwiedził parę kawiarni w dzielnicy Łacińskiej, gdy przespacerował się po wielkich bulwarach. Ze smutkiem trzeba to stwierdzić, jeśli chodzi o amatorów starych, brudnych, brukowanych kocimi łbami uliczek paryskich, że Paryż modernizuje się i to w szybkim tempie.

Paryż był do niedawna jednym z największych miast w Europie, nosił dumnie nazwę stolicy świata, słynął jako raj turystów. Posiadał zabytki architektoniczne niemal z wszystkich wieków, ale poza magazynami nie było w nim współczesnej architektury, nowoczesnego budownictwa. Kto chciał poznać rozmach francuskiej architektury, musiał albo szukać jej w koloniach, albo też w innych miastach metropolii. Paryż tkwił wciąż w okresie Napoleona III... architektonicznie.



PAŁAC WERSALSKI.

Wprawdzie ten „starożytny" Paryż posiadał najwspanialsze aleje spacerowe, piękne arterie komunikacyjne, ale rozrost miasta wymagał dalszej jego rozbudowy. Wystawa kolonialna w 1931 r. przyniosła Paryżowi w prezencie część lasku Vincennes. Powstaje wielki ogród zoologiczny. Na południu Paryża wyrasta nowa dzielnica: Uniwersytecka. Jest to udany konglomerat stylów architektonicznych. Tutaj architekci poszczególnych narodów dali ujście twórczej fantazji. Gmachy są pomnikami cywilizacji międzynarodowej. Obok budynków egzotycznych, np. Japonii, dom ultra - nowoczesny Szwajcarii czy Holandii. Do dzielnicy uniwersyteckiej należy też nowoczesny, jeden z najładniejszych parków Paryża, park Montsouris.

Park ten jest niejako łącznikiem między dzielnicą uniwersytecką a Montparnassem, sercem dzielnicy Łacińskiej. Podobnie, jak przed laty, tak i teraz mieszkają tutaj artyści z malarzami i rzeźbiarzami na czele. Na najwyższych piętrach znajdują się pracownie. Jednakże niektóre ulice zmieniają już swoje oblicze. Obok wąskich starych domów wyrastają nowe kolosy. Ale architekci paryscy są artystami. Dbają oni przy tym o stworzenie perspektywy, o harmonię.

Najnowocześniejszą dzielnicą jest południowa część Paryża, przed 12 zaledwie laty Porte de Versailles należała do zaniedbanych przedmieść. Powstały piękne placyki, miniaturowe parki z klombami, kwietnymi i, jak zawsze, ławki dla upartych piechurów i zakochanych. Potężne bloki mieszkaniowe obok zacisznych domków otoczonych ogrodami charakteryzują tę dzielnicę. Ale każdy blok jest inny. Indywidualizm francuski, twórcza rywalizacja triumfują w całej pełni. Nie ma domów koszarowych, ponurych i przygnębiających. Z wszystkich okien i balkonów uśmiechają się do przechodniów kwiaty.

Przemianom uległ również najstarszy Paryż, Paryż nad Sekwaną. Nie dokonywa się jednak pracy niszczycielskiej. Nie usuwa się w pogoni za nowością cennych pomników przeszłości. Znikają natomiast stare rudery, dzięki czemu zyskują stojące obok pałace.

Wystawa światowa 1937 roku podarowała Paryżowi nowe szlaki komunikacyjne oraz gmachy.

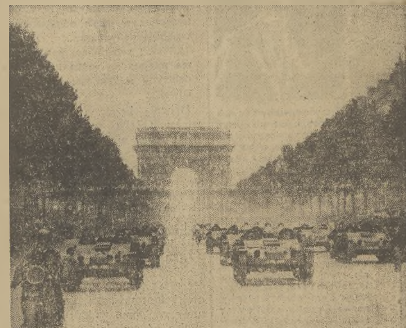
Brzegi Sekwany są jednak ulubionym szlakiem spacerowym. Paryżanie przepadają za rybołóstwem. Tutaj też rozlokowali się „bukiniści", właściciele przenośnych księgarni, posiadający często w swych skrzynkach cenne okazy sztuki drukarskiej, rzadkie egzemplarze, białe kruki nawet. Do ich klientów należeli znakomici zbieracze i literaci: Anatol France, Lemaitre, Gautier... Mosty na Sekwanie to też arcydzieła architektury i pomniki historii. I one ulegają modernizacji wobec potrzeb komunikacji. Ale rozszerza się je, przebudowuje tak umiejętnie, tak troskliwie, aby nie naruszyć ich piękna, nie zepsuć linii.

Zacofaną natomiast pozostała północna, przemysłowa dzielnica Paryża. Urbaniści paryscy zastanawiają się, w jaki sposób możnaby tutaj coś zrobić. Chwilowo buduje się, gdzie się da, jakiś okazały budynek, nie zapominając o tym, że przede wszystkim trzeba dbać o harmonię. Należy połączyć przeszłość z teraźniejszością. I tylko wówczas całość robi dobre wrażenie. Jak dotychczas urbanistów Paryża, mających zresztą ustaloną reputację, nie zawiodła ich wiedza i intuicja twórcza.

Tak jest, Paryż się zmienia, ale pozostaje tym, czym był.

W innej formie treść ta sama.

Pola Elizejskie w Paryżu



OGÓLNY WIDOK ALEI — W GŁĘBI ŁUK TRIUMFALNY

Tabela wygranych

4 dzień ciągnienia 44 Loterii Klasowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

40.000 zł. — 51549
25.000 zł. — 3678 73482
10.000 zł. — 6271 32375 34480 86516 137600
5.000 zł. — 44997 61334 116818 128948 136232
2.500 zł. — 9223 10769 20920 43161 67211 60301 77535 82123 93340 124849 147580 149285 158132
2.000 zł. — 10362 10686 17327 21427 25859 42980 49636 85094 100550 103933 112177 132315 132677 158076 160629 164684
1.000 zł. — 3836 10101 29325 30331 39486 52714 62011 64076 66687 67316 68425 74132 90237 98704 114811 121832 123935 127429 134541 134718 142480 42564 50289 53172

284 78 359 445 62 758 928 45 57 87.
00030 86 520 49 99 879 970 101471
560 668 774 881 102019 179 492 516
44 607 11 60 858 76 940 88 103114
54 265 444 500 727 913 104149 215
379 422 55 66 80 546 705 63 73 98
844 54 993 105025 120 33 287 378
549 649 787 106055 74 83 149 276
412 619 907 65 107148 206 355 40 62
527 621 56 761 69 805 45 78 96
108065 232 370 85 421 35 44 553 99
654 94 809 20 922 68 109168 69 425
68 76 93 599 644 50 728 57 872 913
45 110096 167 207 19 303 662 74
111268 72 84 308 497 683 88 761
820 58 900 112088 226 40 97 326 472
689 784 952 113032 209 384 470 585
99 611 82 90 761 93 82 802 949 63
114017 188 420 26 530 67 606 785
829 938 115067 92 145 280 451 97
535 614 69 707 83 857 70 116188 214
83 813 78 449 582 668 913 117041

Już w obecnym ciągnieniu padło: **10.000** na Nr. **91.700**, **10.000** na Nr. **121.307** w Kolekturze **KAFTALA** KATOWICE, Dyrekcyjna 2

PO 250 ZŁOTYCH.

95 96 128 261 93 310 21 79 482 524
66 686 710 24 812 52 90 973 1302 30
320 659 870 30 959 66 2125 72 290
422 612 49 53 763 3054 364 70 818
908 4049 112 302 18 45 525 52 75 683
743 900 5005 16 71 345 470 85 592
6009 618 50 3. 771 818 69 90 903
7098 112 32 85 93 295 486 648 53 731
70 979 8007 49 62 236 46 383 413 587
626 764 830 70 900 9174 318 84 651
717 77 845 95 10060 137 309 78 512
45 612 75 727 943 11071 289 482 576
634 70 723 82 12043 93 107 84 70
296 472 512 635 988 13832 68 92 520
25 76 650 98 743 48 49 869 992 14146
93 251 88 309 607 18 78 715 28 802
937 78 15025 46 87 95 164 73 296 349
92 549 817 28 921 49 16121 42 217
47 300 51 418 516 58 708 47 965
17010 250 307 65 432 527 652 716 19
42 95 807 993 18024 43 173 269 82
302 688 778 833 72 81 981 19010 21
46 130 92 221 51 55 70 529 610 95
725 56 820 34 943 20060 215 544 603
70 21026 47 57 431 48 518 625 63 883
22126 84 307 36 479 662 772 875
23010 59 164 89 311 50 96 451 526 98
425 96 823 927 82 24023 152 472 514
610 79 83 732 51 94 818 37 71 960 81
87 25084 103 84 85 210 66 353 60 527
343 26063 83 143 93 277 325 416 613
711 817 76 927 27050 108 12 250 96
306 458 550 98 727 67 934 28102 333
46 461 511 26 637 702 36 56 822 900
71 29035 104 72 209 16 315 54 407 69
94 500 48 45 453 84 735 927 47 30046
74 90 273 359 93 416 563 94 723 57
98 31159 96 208 303 469 511 65 677
83 758 907 60 74 32115 374 89 404 27
80 545 78 604 8 12 25 744 701 822 94
33059 76 127 281 370 512 80 811 82
980 34050 180 92 254 57 96 312 37
450 536 95 669 86 711 890 907 77
35157 219 22 309 488 566 89 616 99
772 83 803 41 93 951 82 36032 125
320 428 80 593 765 893 927 37036
133 337 400 404 49 96 649 99 959
38065 113 79 249 51 312 493 649 720
85 916 39515 774 96 838 973 40039
140 330 98 405 529 34 51 767 950
41145 351 744 800 950 90 96 42123
75 87 236 433 521 22 56 705 7 42 828
937 43032 114 281 377 466 98 520 54
713 14 81 44024 136 70 248 303 407
66 502 733 831 989 45016 44 111 12
200 76 378 443 702 8 75 859 938
46098 232 351 480 559 735 891 972
96 47405 624 839 93 901 97 48034 44
86 117 21 279 300 465 750 827 49033
53 102 260 72 81 328 90 595 660 705
824 49 996 50074 452 664 75 732 88
51074 84 146 64 76 82 229 32 81 488
621 40 749 808 86 48 59 974 52039
186 483 602 7 93 991 53106 25 215 78
66 445 726 53 857 904 60 153 348 60
501 37 66 767 888 930 96 55038 83
124 60 260 312 511 648 777 925 56128
35 417 647 81 57054 114 18 274 86 90
[illegible]
58196 383 91 571 79 105 380 493 520
60035 142 96 205 30 92 441 501 758
69 803 4 45 61022 239 66 83 88 340
405 79 665 877 98 902 82 62022 92
118 276 376 434 79 575 628 736 828
52 63002 76 93 95 341 416 [illegible]
484 810 64092 328 536 643 52 746 946
65068 111 223 414 46 511 19 47 702
17 53 846 89 984 94 97 66047 62 206
479 680 86 789 978 67347 86 420 23
642 785 940 75 68056 110 [illegible]
328 433 43 49 548 965 73 69220 72
78 355 553 648 702 807 913 70079 127
235 333 400 601 2 849 969 71010 115
44 224 394 97 581 746 815 961 72004
49 154 60 357 476 77 589 605 896 987
73116 55 227 55 316 72 89 486 [illegible]
733 73 999 74040 185 524 30 37 [illegible]
711 56 87 858 68 927 75018 57 178
251 65 75 316 492 608 18 731 55 88
76124 53 216 447 89 625 913 77072
150 495 500 608 42 [illegible]
78077 188 246 307 36 496 589 622 74
881 923 35 79005 128 91 379 513 58
95 835 92 915 48 80085 142 54 460
[illegible] 618 38 69 891 81043 107 8 17 346
508 829 73 85 924 82301 91 504 649
923 83144 240 379 98 543 74 95 906
35 84524 54 94 728 933 67 85034 37
155 242 74 323 417 86176 205 35 51
314 712 819 78 87060 135 51 98 205
391 501 879 932 88055 59 101 97 252
62 420 546 671 723 34 800 48 97 965
89126 422 41 501 44 95 603 867
90070 129 83 688 831 33 997 91005
177 214 488 630 77 879 913 84 62 74
92041 139 235 48 75 469 501 636 44
48 817 38 76 948 93074 450 54 90
515 43 653 98 702 9 [illegible] 75 94162
340 73 405 587 [illegible] 728 60 946 47
95042 78 160 356 70 73 540 772 85
937 96066 401 257 51 77 90 837 97187
509 30 83 506 43 47 630 66 997 98026
244 482 85 552 760 65 69 [illegible] 99183

126 64 96 498 534 710 844 70 942
118033 49 285 351 450 832 946 97
119029 148 232 66 89 414 41 509
43 68 90 783 860 953 87 120123 232
375 503 624 76 77 835 94 960 121031
89 195 215 24 70 396 411 715 77 819
95 926 60 122477 97 744 55 860 994
123000 16 201 80 98 418 25 502 694
836 124025 159 222 54 56 347 480 500
49 31 640 840 906 125049 82 288 268
527 603 735 41 94 936 126017 298
621 51 76 684 87 96 702 879 907
127271 316 45 500 665 748 868
128040 86 124 76 220 23 8 81 329
451 604 81 711 129108 90 200 450
598 130120 247 516 98 681 738 912
78 131032 257 70 74 308 608 783
132150 75 223 377 424 653 715 77
811 36 37 133155 56 93 312 74 905
23 59 83 622 763 87 937 134006 221
346 425 517 700 4 63 808 28 96 988
135067 92 111 57 213 54 348 62 472
558 713 79 86 821 30 136061 158 218
33 582 678 855 907 137021 160 291
391 401 25 528 718 70 833 44 138238
352 58 80 650 722 825 977 139046
81 106 266 384 645 728 29 944 140163
874 89 450 69 510 25 81 85 729 59
858 94 930 141014 156 385 99 401
36 95 674 841 50 142168 238 549 37
641 78 737 865 915 87 143158 214 82
91 93 321 93 541 613 869 905 144040
190 378 404 586 915 145257 347 68
448 89 544 72 626 53 786 87 902
146069 155 298 312 34 76 584 693
798 891 147616 618 862 906 80 99
148092 270 382 430 70 803 16 83 668
774 816 70 67 84 149018 59 103 6
331 502 99 771 802 59 943 73 150059
125 263 573 718 30 929 47 151153
257 73 619 60 700 864 152401 506
64 606 732 836 987 153286 581 681
735 918 54 57 154014 232 45 76 97
[illegible] 708 913 49 155064 91 458 [illegible]
633 43 79 892 156074 147 201 76 83
389 489 527 906 157219 418 34 657
[illegible] 967 158055 210 89 870 509 23
658 795 937 38 64 159085 98 103 14
[illegible] 73 331 74 432 562 629 779 [illegible]
[illegible] 55 [illegible]
500 671 94 791 942 161194 205 75
384 66 76 90 492 692 823 951 [illegible]
152 84 270 390 492 523 802 907 90
[illegible]

864 87132 85 386 475 574 974 88142
65 272 394 519 709 89394 90080
66 176 288 509 28 87 660 946 91105
42 294 351 411 543 600 57 874 97
92165 510 766 886 93381 412 775
94040 201 479 80 953 95109 34 96024
183 365 735 961 97162 273 559 872
962 98112 25 379 498 583 690 99066
600 966 100537 787 101159 387 479
541 65 78 710 842 102249 435 760
103035 88 199 209 657 729 68 104063
263 513 32 624 66 701 105084 90
887 92 97 418 52 65 770 106022 30
494 572 649 850 107154 750 808
108022 97 574 109101 324 74 421 58
502 65 819 992 110009 647 598 [illegible]
953 112459 831 42 113223 66 420 [illegible]
114171 226 312 503 800 906 24 [illegible]
115263 341 97 644 814 78 85 116125
203 583 602 117058 187 312 556 59
118144 223 408 550 995 19255 974
120354 508 650 860 912 77 121148
55 223 73 578 702 122002 151 88 284
123196 261 390 426 965 124096 691
804 28 125099 328 467 540 68 602
22 126509 601 874 127469 835 [illegible]
54 128173 92 218 424 517 782 [illegible]
922 129218 384 837 130498 734 806
48 974 13111 650 828 935 132145
622 760 133881 645 705 44 65 9 863
925 134118 395 677 748 834 950
135092 150 91 244 82 300 7 58 479
512 672 812 136035 175 580 137070
897 968 138063 289 392 490 612 870
79 139232 765 864 92 929 40 140004
181 222 345 499 802 141079 179 358
997 142260 143107 267 450 98 610
14 913 144207 32 381 945 145147
762 932 55 46149 285 421 99 147055
139 333 938 73 148118 34 233 351
508 771 886 908 149052 555 647
150087 178 508 675 817 98 151344
488 630 152112 68 88 509 868 966 84
153486 518 769 891 154076 148 407
155016 279 381 768 73 908 90 156736
960 157064 547 82 607 747 67 864
936 158056 343 751 33 893 159003
48 129 347 430 96 541 60 68 738
160072 576 888 725 29 97 801 971
161216 557 162263 567 632 35 889
962 163297 309 813 21 44 895 164073
121 591

III ciągnienie

PO 250 ZŁOTYCH.

276 53 63 76 411 504 647 1093 133
425 71 516 87 2186 935 3224 626 57
820 94 4011 53 88 152 539 768 934
52 5019 36 242 350 872 980 6077
255 321 30 518 772 991 7107 209
13 49 614 88 8886 9023 314 506 98
731 42 910 89 10194 469 796 810
990 11093 317 474 582 621 829 997
12094 156 206 26 481 528 963 13249
80 317 715 852 57 14411 835 15593
773 16032 189 282 669 88 713 17031
[illegible]
19442 667 763 85 20611 31 865 21088
136 390 446 60 74 22137 47 513 878
23067 88 277 405 629 700 842 974
24285 357 59 589 868 965 25052 217
[illegible] 21 24123 44 74 712 27207 346
412 501 69 796 [illegible] 144 233
388 453 54 79 531 [illegible] 786 29041 452
789 987 30606 31004 82 227 95 365
458 530 82 726 814 950 32081 56
214 59 364 441 917 63 69 33067 102
344 630 31 44 34170 362 513 721
94 35057 185 261 373 604 701 36209
21 42 735 825 961 37110 31 388 581
38058 78 39035 94 365 71 811 795
40188 342 89 41097 698 995 42155
246 43 122 889 968 44193 598 650
716 904 26 45077 46086 170 263
348 449 68 47314 483 658 48298 342
475 649 793 906 49056 376 831 71
50192 353 471 580 620 77 758 61
850 51092 317 41 572 639 72 794 96
814 37 52271 525 820 940 54 53469
562 635 918 54324 784 860 907 55107
322 402 518 74 646 56040 137 [illegible]
57062 126 266 611 834 58241 308 428
720 59 008 22 153 640 847 942 62
60081 590 850 85 61385 443 92 559
98 670 952 66 62248 63158 767 826
64014 57 77 322 485 942 65086 229
368 478 93 608 36 48 905 17 26 66354
[illegible] 796 67139 47 291 882 915 68100
305 590 914 21 69052 391 646 668
70053 241 636 783 877 71064 261 322
537 644 46 816 72003 93 293 372 893
73069 209 30 317 825 39 966 68 91
74285 648 78 933.
75017 174 366 487 702 23 76521
641 711 929 57 77232 395 664 790
78900 47 68 79286 310 404 14 31
83 734 80022 72 278 550 695 810.
72 81228 31 476 963 82036 295 793
842 70 83093 393 84352 72 590 925
91 85199 334 414 567 735 86003

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

20.000 zł. — [illegible]
10.000 zł. — 25463 37014 68321
5.000 zł. — 113944 119018 125318 154221
2.500 zł. — 11329 14931 82883 48740 55769 81800 89108 [illegible] 116447 131020 132046 137594
[illegible]
100596 104164 104771 115758 121190 134890 158037 158306 164988
1.000 zł. — 6028 6051 6985 80006 8878 18573 29030 31242 35542 41321 44626 50475 50930 52872 58585 58891 79374 80226 89084 101516 119105 124263 128244 138442 149572 150245 153799 159626 160516

PO 250 ZŁOTYCH.

29 083 142 67 2108 482 677 [illegible]
8163 270 4515 38 605 977 5328 877
6260 7116 346 61 419 551 868 8088
164 952 9237 600 38 797 10080 88
202 404 551 718 951 11341 498 526
768 81 861 902 12843 98 582 716 29
13227 384 785 813 14066 184 97 240
333 575 15211 70 461 512 729 86
16036 75 184 222 77 552 647 858
920 17058 298 842 969 18360 528
622 712 18 938 19074 194 242 307
703 11 20351 429 999 21331 997
22170 338 [illegible] 847 23335 417 712 [illegible]
[illegible] 24009 32 282 487 25226 38 67 335
678 927 88 26510 67 728 27045
72 510 34 639 822 28014 370 692
[illegible] 33 29763 30162 88 92 324 430
567 97 764 870 85 914 31084 198
423 534 733 893 942 49 87 32196
97 577 983 33312 832 967 34146 228
37 325 85 429 977 5105 282 78 457
524 96 603 25 705 895 931 36452 526
37 364 402 86 598 717 38157 75 241
329 442 89 615 718 920 39328 788
[illegible] 40004 77 103 41 447 510 19 728
36 93 42113 289 334 730 972 43257
492 734 833 44255 668 806 45093 169
236 417 39 541 665 99 718 807 46091
128 289 584 781 887 945 47238 524
47 55 637 68 778 48038 645 811 14
41 49178 617 50582 29 58 838 924
51157 225 944 52385 575 636 765 949
53070 123 45 231 65 788 917 54051
[illegible] 532 55004 408 589 608 57 84
723 59 976 56205 36 42 55 394 817
57203 411 536 629 45 838 93 991
58076 224 460 59298 487 623 740
60319 430 34 66 823 999 61039 133
[illegible] 750 62352 88
567 63 258 879 576 787 990 64183
208 63 496 820 97 920 96 65040 423
947 66267 344 405 765 67093 114 362
465 613 74 68078 258 504 865 88
69028 67 330 519 635 70306 610 947
[illegible] 71082 515 97 619 72765 888
73030 404 53 510 96 696 938 74742
885 75068 161 449 52 85 797 76468
606 945 77199 259 336 924 78171 98
435 747 85 917 79102 60 292 692
929 80256 492 542 81085 56 402 12
573 933 82085 361 595 83087 84188
85001 127 218 66 369 90 719 86190
218 38 729 59 854 88380 633 766 73
89056 103 305 59 427 504 605 83
980 90079 131 45 697 860 920 91120
473 585 886 92121 738 93017 134 364
602 648 959 67 94215 478 657 852
95044 109 [illegible] 966 97 [illegible]
632 98425 84 99019 664 85 702 822
[illegible]
986 103128 68 104179 272 96 471 588
105211 626 106049 [illegible] 411 [illegible] 506
777 107273 310 88 969 108032 104
261 377 83 109092 559 110252 719
111249 409 958 112270 337 55 63 689
966 113015 241 95 825 114043 181
324 485 608 780 115022 247 116137
117385 444 560 688 995 118206 372
431 681 119061 291 433 721 947
120507 98 888 121102 23 92 647
122501 615 33 123050 67 174 403 680
426 745 998 126038 53 179 324 29 575
906 42 128084 146 86 948 129152 671
880 970 130014 502 46 639 750 524
131280 361 68 511 962 132020 32 292
380 638 701 49 64 95 870 133500 72
657 134033 213 325 135332 793 890
136307 379 931 137175 96 260 314 499
138097 133 96 295 314 69 569 831
139140 317 541 140006 150 223 310
455 61 635 371 141455 86 665 837
142065 479 505 143043 176 677
144012 92 353 438 891 955 145575
991 146021 159 256 497 832 904 26
147138 378 867 148071 90 215 341
548 92 628 812 149091 298 313 17 561
024 150074 168 95 310 151000 59 74
133 93 363 868 152153 233 75 390 429
153177 408 917 154173 155148 335
427 578 639 56 896 950 156158 247
408 22 752 824 69 157166 81 497 517
520 746 96 960 158280 553 159252
399 809 18 913 160011 126 410 537
161018 62 273 534 984 87 162610 952
88 163054 218 381 411 42 503 164067
386 64 575.

Wiadomości z całej Polski

SAMOBÓJSTWO KUPCA.

W Bielsku popełnił samobójstwo kupiec Artur Eibenschütz. Odebrał on sobie życie między godz. 5 a 6 w przedsionku kawiarni „Patria" w hotelu Polskim przy ul. Piastowskiej 1. Desperat pozostawił trzy listy pożegnalne, zaadresowane do żony, syna i jednego z adwokatów. Znajdował się on w bardzo trudnych warunkach materialnych.

PRZYWŁASZCZAŁ PIENIĄDZE Z PRZEKAZÓW PIENIĘŻNYCH.

Przed trybunałem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu odpowiadał posłaniec agencji pocztowej w Rożnowie, Stanisław Turek, który w kilku wypadkach przywłaszczył sobie przeznaczone do doręczania kwoty z przekazów pieniężnych.

Nadużycia te wyszły na jaw jedynie dzięki przypadkowi. Jeden bowiem z mieszkańców, mając wiadomość, że pod jego adresem wysłano przekazem 100 zł., gdy kwoty przekazanej nie otrzymał, wniósł reklamację do urzędu pocztowego. Przeprowadzone dochodzenia stwierdziły, że przekaz otrzymał do wypłaty Turek, który zamiast go doręczyć, podrobił na nim podpis odbiorcy, a następnie przywłaszczył sobie kwotę 100 zł. W podobny sposób dopuścił się Turek nadużyć również w kilku innych wypadkach.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy przewodniczący trybunału ogłosił wyrok skazujący nieuczciwego listonosza na 8 miesięcy bezwzględnego więzienia i utratę praw obywatelskich na okres lat trzech.

DÓŁ DLA PSA — GROBEM CHŁOPCA.

Mieczysław Maciejak, lat 11, z Kawęczyna, wykopał dół celem zakopania psa zdechłego. Maciejak wszedł do dołu, w tym momencie oberwał się zwał ziemi, który chłopca zasypał. Chłopiec zmarł wskutek uduszenia.

SKAZANY NA TRZY LATA WIĘZIENIA.

Sąd Okręgowy ogłosił wyrok w sprawie katastrofy kolejowej pod Jaszunami, o spowodowanie której oskarżony był maszynista Cepułkowski.

Po przesłuchaniu 20 świadków sąd ogłosił wyrok, skazujący głównego oskarżonego Cepułkowskiego na 3 lata więzienia. Pozostałych oskarżonych uniewinniono.

SAMOCHÓD WPADŁ DO ROWU.

W Busku-Zdroju, wskutek śliskiej nawierzchni i nieuwagi szofera, wpadł do rowu samochód komunikacyjny przedsiębiorstwa samochodowego „Zdrój" w Kielcach, prowadzony przez szofera Ant. Sojtyna z Sosnowca.

Pasażer Piotr Fedorenko z Przemyśla doznał ciężkich obrażeń i musiano go przewieźć do szpitala w Pińczowie. Szofera zatrzymała policja.

Dobry kawał włoski

Liczne są wiadomości o demonstracjach przeciw Niemcom we Włoszech, zwłaszcza w północnej części kraju, w miastach takich, jak Medjolan, Bolonia i Turyn.

Ile w tych wiadomościach prawdy, trudno oczywiście sprawdzić. Opierają się one przeważnie na listach prywatnych, nadchodzących do Francji i Anglii.

Ale kilka osób jednocześnie otrzymało opis ciekawego zajścia w teatrze mediolańskim, co by świadczyło o autentyczności wydarzenia.

Oto do Opery przyszli dwaj oficerowie w mundurach armii niemieckiej, gdy przedstawienie już było rozpoczęte. Z galerii ktoś rzucił pod adresem przybyłych: „NIEMCY PRZYCHODZĄ OSTATNI". Okrzyk ten spotkał się z taką burzą oklasków i śmiechu, że nie można było dalej prowadzić przedstawienia i musiano je przerwać.

Na Śląsku Opolskim

Ze Śląska Opolskiego nadeszły wiadomości o napadzie, dokonanym w sobotę w nocy na szkołę polską w Jędryniu w pow. strzeleckim.

Bojówka, złożona z 50 osób, wdarła się do lokalu szkoły polskiej, niszcząc ją całkowicie. Zniszczeniu uległy okna i drzwi, wszystkie materiały piśmienne, ławki, półki, szafy, aparat projekcyjny, maszyna do szycia, jak również wszystkie pomoce naukowe i urzędowe akta szkolne.

Większa część zdemolowanego urządzenia została wyniesiona na dziedziniec, zwalona na stos i podpalona.

Przedstawiciele Związku Polaków w Niemczech i towarzystwa szkolnego, po stwierdzeniu dokonanego w szkole polskiej zniszczenia, zwrócili się w tej sprawie do Rejencji opolskiej.

Jak donoszą ze Śląska Opolskiego, zniszczony został w Opolu szyld dzielnicy I-go Związku Polaków w Niemczech, znajdujący się na domu, w którym znajduje się lokal Związku.

W Raciborzu, w domu „Strzechy", wybito szyby.

W Dobrodzieniu ponownie wybito szyby w lokalach tamtejszych instytucyj polskich i w jednym mieszkaniu prywatnym.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

NOWOŚCI

463 SPORTOWCÓW Z CAŁEGO ŚWIATA ZGŁOSIŁO SIĘ JUŻ DO IGRZYSK SPORTOWYCH POLAKÓW Z ZAGRANICY.

W Krakowie odbyła się konferencja w okręgowym urzędzie W. F. i P. W., na której zawiązała się komisja organizacyjna komitetu wykonawczego 2-gich igrzysk sportowych Polaków z zagranicy. W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele wszystkich okręgowych związków sportowych oraz członkowie komitetu wykonawczego. Jak wiadomo, igrzyska sportowe Polonii zagranicznej odbędą się w Krakowie w dniach od 23 do 27 lipca. Szczegółowy program obejmuje jednak okres od 20 lipca, t. j. momentu przyjazdu do Krakowa reprezentacyjnych drużyn zagranicznych do dnia 7-go sierpnia, t. j. do rozegrania spotkań między reprezentacjami Polski i emigracji w piłce nożnej, lekkoatletyce i grach sportowych.

Komisję organizacyjną czeka zatem wielki wysiłek odpowiedniego przygotowania technicznego i sportowego tak wielkiej imprezy, jakiej jeszcze Kraków nie widział. Prawie wszystkie konkurencje igrzysk rozegrane zostaną na miejskim stadionie sportowym, gdzie obecnie prowadzone są w szybkim tempie prace nad wykończeniem basenu pływackiego oraz inne inwestycje.

Według dotychczasowego stanu zgłoszeń w igrzyskach weźmie udział około 400 sportowców polskich z zagranicy, reprezentujących Polonię z następujących państw: Łotwy, Litwy, Niemiec, Rumunii, Belgii, Francji, Holandii, Stanów Zjednoczonych Am. Półn., Kanady, Mandżurii i Wolnego Miasta Gdańska.

Komisja organizacyjna w Krakowie składać się będzie z sekcyj: techniczno-sportowej, programowej, finansowej, dekoracyjnej, propagandowej i reprezentacyjnej.

Poszczególne sekcje z miejsca przystąpiły do pracy. W pierwszym rzędzie postanowiono poczynić starania o skompletowanie sprzętu sportowego na miejskim stadionie. Kosztorys wydatków obejmuje 5000 złotych.

LEKKOATLETYKA

W NIEDZIELĘ — OKR. BIEG NARODOWY NAPRZEŁAJ W WARSZAWIE.

Staraniem Okręgowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Warszawie przy współpracy z Okręgowym Związkiem Lekkoatletycznym odbędzie się dnia 14 maja b. r. na Polu Mokotowskim o godz. 11.30 start do „Okręgowego Biegu Narodowego" na przełaj (Okręgu Korpusu Nr. 1) na trasie 6.000 metrów.

W biegu tym uczestniczyć będzie po 10-ciu najlepszych zawodników z każdego powiatu, czy też miasta, na terenie podległym Okr. Urzędowi W. F. i P. W., którzy już brali udział w biegach powiatowych, względnie miejskich, odbytych dnia 3-go maja b. r.

Miejscowi uczestnicy biegu, czy też z poza Warszawy, mają stawić się w dn. 13 maja r. b. od godz. 17 przy ul. Ciepłej 32 w Komendzie Obwodu Przysp. Wojsk. Nr. 121 — gdzie nastąpią formalności organizacyjne, jak rozdanie numerów i t. p.

Zgłoszeni do Okr. Biegu Narodowego zawodnicy muszą posiadać uaktualnione książeczki sportowo-lekarskie, względnie świadectwa od lekarzy.

Dla stworzenia jednakowych, odpowiednich warunków dla wszystkich uczestników biegu, zostaną oni zakwaterowani w budynku Komendy Obwodu P. W. Nr. 1 przy ulicy Ciepłej Nr. 32.

Uczestnicy biegu otrzymają wyżywienie w dniach 13 i 14 maja dostarczone im przez Okr. Urząd W. F. i P. W.

Zawodnicy korzystać będą z całkowitej opieki lekarskiej, zorganizowanej przez O. U. W. F. i P. W. i 1-y Okr. Pol. Czerwonego Krzyża.

Kierownikiem technicznym jest p. Żuber z WOZLA.

Kierownictwo ogólne „Okr. Biegu Narodowego" O. K. I. spoczywa w rękach kpt. Piotra Płodowskiego z Okr. Urzędu Wychowania Fizycznego.

TENIS

NIEMCY POKONAŁY SZWAJCARIĘ 5:0.

W poniedziałek zakończył się w Wiedniu mecz tenisowy o puchar Davisa między Niemcami i Szwajcarią. Zgodnie z przewidywaniami zwyciężyły Niemcy 5:0 i walczyć będą w drugiej rundzie z Polską w Warszawie.

JUGOSŁAWIA WYGRAŁA Z IRLANDIĄ 5:0.

W Zagrzebiu mecz tenisowy Jugosławia — Irlandia wygrała Jugosławia 5:0.

Radio warszawskie

CZWARTEK, 11 maja.

WARSZAWA I: 6.30 Pieśń. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muz. — płyty. 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. — płyty. 8.00 Aud. dla szkół. 11.00 Koncert Chopina w Paryżu. 11.25 Muz. — płyty. 11.30 Aud. dla poborowych. 12.00 Hejnał. 12.03 Aud. połud. (z Katowic). 15.00 Rozmowa technika z młodzieżą. 15.15 Kłopoty i rady: „Szukam letniska". 15.30 Muz. obiadowa ze Lwowa. 16.00 Dziennik i Wiad. gospodarcze. 16.20 Wiejskie spółdzielnie. 16.40 Ork. Adama Hermana (z Krakowa). 17.10 Holandia na codzień — pog. 17.20 Zwykła woskowa komórka — pog. 17.30 Arie operowe w wyk. Eugeniusza Mossakowskiego. 18.00 Koncert poświęcony twórczości Hugo Alfeena. Trans. ze Sztokholmu. 18.30 Wśród rybaków. 19.00 Koncert popularny. 20.00 Aud. dla wsi. 20.15 D. c. koncertu popularnego. 20.55 Aud. inform. 21.00 Schubert: Kwartet smyczkowy. 21.40 „Śmierć Batorego" — fragment z książki Miklasa Kallaya. 22.00 Muz. symf. — płyty. 22.55 Przegląd prasy i dziennik. 23.05 Ork. Symf. pod dyr. Fitelberga Henryk Sztompka — fortepian.

WARSZAWA II: 14.00 Trio F. R. 15.00 Na różnych instrumentach — koncert popularny — płyty. 15.55 Muz. rozrywkowa — płyty. 16.10 Koncerty brandenburskie Bacha. 16.40 Wiad. sportowe i Parę inform. 16.50 Kącik solistów: Franciszek Paccia — tenor. 17.10 Reportaż. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.35 Program. 17.40 Muz. lekka i tan — płyty. 21.05 Muz. — płyty. 21.10 „O paradoksach logicznych" — odczyt. 21.30 Muz. lekka — płyty. 22.15 Koncert solistów: Marya Karwowska — sopran. Kazimierz Blaschke — wiolonczela. 23.00 Muz. tan. — płyty. 23.40 Muz. popularna — płyty.

PIĄTEK, 12 maja.

WARSZAWA I. 6.30 Hejnał z Wieży Katedry Wileńskiej. 6.35 Muz. organowa (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 „Z ziemi wileńskiej" — aud. muz. 8.00 Aud. dla szkół. 9.55 W 4-tą rocznicę zgonu Józefa Piłsudskiego. Transm. nab. żałobnego z Katedry św. Jana w Warszawie. 11.00 Aud. dla szkół. 11.25 Utwory Chopina w wyk. Witolda Małcużyńskiego. 12.00 Hejnał. 12.03 Aud. południ. 15.00 Audycja dla młodzieży. 15.20 Ork. Poznańska. 16.00 Dziennik i Wiad. gospodarcze. 16.20 Koncert solistów (z Katowic). 17.05 „O Józefie Piłsudskim — swoi i obcy". 17.25 Miniatury kwartetowe. 18.00 „Krypta pod Wieżą Srebrnych Dzwonów". 18.20 Koncert z Łodzi. 19.00 Przem. gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego. 19.15 Koncert (z Poznania). 19.50 Reportaż dźwiękowy (z Warszawy, Krakowa i Wilna). 20.10 Dziennik wieczorny. 20.20 „Ostatnie werble" —Jana Maklakiewicza. 20.40 „W godzinę śmierci". 21.00 Requiem Józefa Kozłowskiego. 22.00 Audycja poetycka. 22.25 Muz. polska (płyty). 22.55 Przegląd prasy i dziennik 23.05 Wiad. z Polski z jęz. franc.

KRONIKA KRAKOWSKA

Robotnicy mięśni na obronę Państwa

Oddział Robotników Mięsnych Związku Zaw. Rob. Przem. Spożywczego w Krakowie złożył jednodniowy zarobek w kwocie 800 zł na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej, przyczem poszczególni członkowie zakupili bony P. O. P.

Ponadto robotnicy, pracujący przy uboju bydła w Rzeźni miejskiej złożyli 100 zł. na F. O. N.

Społeczne budownictwo małych mieszkań a pracownicy umysłowi

Sprawa budowy małych, tanich i kulturalnych mieszkań dla sfer pracowniczych stała się dzisiaj wobec głodu mieszkaniowego centralnym zagadnieniem Świata Pracy. Nabiera ona aktualizacji wobec zbliżającej się debaty budżetowej Rady Miejskiej w Krakowie, która niewątpliwie problem ten obejmie.

W sprawie tej odbędzie się w sobotę, 13 maja, w lokalu Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych w Krakowie, przy ulicy Sławkowskiej 6, zebranie, na którym prezes Związku, radny miasta tow. red. M. Statter wygłosi referat i sprecyzuje imieniem pracowników umysłowych postulaty w zainteresowanej dziedzinie. Początek zebrania o godz. 19.15. Spodziewany jest liczny udział kół pracowniczych.

Konferencja okręgowa P. P. S. ziemi krakowskiej

W niedzielę, 21 maja b. r. o g. 10 rano, w sali Domu Górników w Jaworznie, odbędzie się III doroczna konferencja okręgowa P. P. S. ziemi krakowskiej.

Porządek obrad:

1. Zagajenie i powołanie prezydium.
2. Referat polityczny.
3. Sprawozdania organizacyjne.
4. Dyskusja i udzielenie absolutorium ustępującym władzom O. K. R.
5. Wybór OKR., Komisji rewizyjnej i Sądu partyjnego.
6. Wybór delegatów na kongres partyjny.

W konferencji biorą udział delegaci komitetów partyjnych powiatu krakowskiego, chrzanowskiego, bocheńskiego i myślenickiego w liczbie 1 na każdych rozpoczętych 20 członków partii, członkowie O. K. R., Komisji rewizyjnej i Sądu partyjnego oraz członkowie CKW. i Rady Naczelnej.

OKR. PPS. ziemi krakowskiej.

Proces o sprzeniewierzenie

Przed Sądem Okręgowym w Krakowie toczyła się sprawa Stanisława Sandorka i Jana Kukuły, funkcjonariuszy Zarządu Miejskiego w Krakowie, oskarżonych o sprzeniewierzenie kwot pochodzących z opłat za przywóz mięsa z prowincji.

W wyniku rozprawy, w czasie której biegły stwierdził, że do nadużyć doszło z powodu braku kontroli ze strony organów nadzorczych, Sandorka skazano na 8 miesięcy więzienia oraz na pozbawienie praw obywatelskich na lat 4, zaś Kukułę uniewinniono.

Historie dnia

BÓJKA. Wezwano Pogotowie Ratunkowe do Jana i Władysławy Gędziorów, którzy w czasie powstałej bójki między Gędziorami a Janem i Walen... Toporkami — odnieśli kilka ran zadanych nożem. Po udzieleniu Gędziorom pomocy lekarskiej, pozostawiono ich opiece domowej.

OBŁAWA. Policja krakowska na terenie miasta zatrzymała za różne przestępstwa 30 osób, między którymi byli złodzieje, posiadający przy sobie narzędzia do włamań. Między zatrzymanymi osobami były poszukiwane przez Sądy i policję. Doprowadzonych do stwierdzenia tożsamości, po ustaleniu właściwych nazwisk i miejsca zamieszkania — zwolniono.

CZYJE MONETY? W IV Komisariacie P. P. przy ul. Grodzkiej L. 65, znajdują się stare monety srebrne polskie, rosyjskie i austriackie, pozostawione w dniu 25 kwietnia b. r. przez nieustalonego osobnika w sklepie Wiklera, przy ul. Stradom L. 5. Poszkodowany może zgłosić się po odbiór w godzinach urzędowych.

Turniej szachowy

Staraniem Komitetu organizacyjnego Okręgowego Zw. Szachowego Woj. Krakowskiego urządzono turniej drużynowy o mistrzostwo Krakowa.

Do rozgrywek przystąpiło 10 klubów względnie sekcji szachowych, zgłaszając drużyny z 4-ch graczy i 2-ch rezerwowych.

Dnia 3 maja b. r. rozegrano w lokalu klubu „Dominika", Rynek Gł. 34, II p. I-szą rundę z wynikiem następującym:

Związek oficerów rezerwy 1½, „Strzelec" 1½, Krak. klub szachistów 3, YMCA 2, Klub szach „Dominika" 4, Związek Prac. Gastr. 2½, Kabel 2½, Związek Pracown. Skarb. 1, Krak. Klub Tow. 2, Przysposobienie Poczt. Wojsk. 0.

Następne rundy rozegrane będą: 11, 14, 18, 20, 21, 28 maja bież. roku, w lokalu „Dominika", względnie w innych lokalach klubowych.

Kierownictwo turnieju sprawuje dypl. inż. B. Willer. Kibice i goście mile widziani. Wstęp bezpłatny.

Rozgrywki zaczynają się w podanych terminach o godz. 4-ej.

W wielkiej, szczelnie wypełnionej sali Domu Robotniczego odbyło się Zgromadzenie Ludowe z udziałem Orkiestry ZZK., Robotniczego Towarzystwa Śpiewaczego „Echo" i sekcji artystycznej R. T. P. D.

Pobity śmiertelnie przez współwięźniów

W jesieni ub. roku 62-letni Józef Mirocha, oskarżony o kradzież ubrania, osadzony został w celi więzienia śledczego św. Michała, w której umieszcza się aresztantów będących pod obserwacją. W celi tej znajdują się umysłowo chorzy, epileptycy, symulanci itp.

Między aresztantami dochodziło często do bójek, 26 listopada ub. roku współwięźniowie zaalarmowali strażnika więziennego, że Mirocha jest chory; w istocie, przewieziony do szpitala Mirocha zmarł, sekcja zaś wykazała, że przyczyną śmierci było bestialskie pobicie.

Obecnie przed Sądem Okręgowym w Krakowie stanął towarzysz Mirochy z celi, niejaki Bartłomiej Seretny, karany już 27 razy za kradzieże, oskarżony o pobicie Mirochy. Seretnego z braku dowodów winy uniewinniono.

Powszechne zdumienie wzbudził fakt, iż Mirocha, który po raz pierwszy znalazł się w areszcie pod zarzutem kradzieży ubrania, zamknięty został w jednej celi razem z notorycznymi przestępcami.

Wycieczka T. U. R. do wodociągów miejskich na Bielanach

odbędzie się w sobotę 13 maja. Zbiórka o godz. 3.45 po poł. (kwadrans przed czwartą) przy ostatnim przystanku tramwajowym Zwierzyniec.

ZE ŚLĄSKA

Tępić prowokacje we wszelkich przejawach!

Dnia 8 maja b. r. zdarzył się w Katowicach następujący wypadek: Do sklepu tytoniowego przy ul. Pocztowej w Katowicach naprzeciwko Ratusza przybył kolejarz polski w mundurze, który chciał zakupić fajkę. Kolejarz był mocno podchmielony. Pomimo obecności kilku kupujących w sklepie zwracał się do właściciela sklepu po niemiecku. Właściciel sklepu odpowiadał po polsku, jednak kolejarz nadal odzywał się po niemiecku, wtrącając od czasu do czasu polskie słowa do swoich uwag. Jak wynikało z tych uwag kolejarz był podczas wojny „regimentskolega" właściciela sklepu i sądził że powinien dostać fajkę za półdarmo.

Gdy jeden z obecnych oraz właściciel sklepu zwrócili się do kolejarza z uwagą, że winien jako polski kolejarz mówić po polsku, otrzymali bezczelną odpowiedź: A tylu dobrych Polaków chodzi bez pracy...

Przy przystanku wąskotorowej kolejki w Giszowcu zjawił się obdarty włóczęga, który wyjmując z czapki wszy, rzucał je na ziemię ze słowami: „Das ist die polnische Wirtschaft". Prowokator wygłaszał swoje bezczelne uwagi wobec dość licznie zebranej publiczności. Na prowokację odpowiednio zareagowali przypadkowo obecni nasi towarzysze.

Hitlerowcy widać nie wstydzą się nawet używać zwykłych włóczęgów i pijaków do swej roboty.

Częściowa likwidacja urlopów turnusowych na kop. Śląsk

Na kopalni „Śląsk" znajdowało się od kilku miesięcy na urlopie turnusowym 54 robotników. Z uwagi na polepszoną koniunkturę w przemyśle węglowym, rada załadowa tej kopalni wystąpiła do komisarza demobiliz. z wnioskiem o zupełną likwidację urlopów turnusowych. Wniosek ten był w ubiegły wtorek przedmiotem konferencji u komisarza demobilizacyjnego, w wyniku której ustalono pomiędzy stronami, że z dniem 15 maja r. b. na urlop turnusowy pójdzie tylko 14 robotników.

Z ramienia C.Z.G. zastępowali załogę kopalni „Śląsk" tow. Kuźnik i Janta.

Wiadomości różne

Policja przytrzymała kupca łódzkiego Wajsmana, Łódź (Piotrkowska 17) za oszustwa dokonane na szkodę kupców z Katowic — Hermana Pinkusa (Plac Wolności 6), od którego wyłudził Wajsman towary galanteryjne wartości 600 zł., zaś od Henryka Sterna (Słowackiego 1) towary tekstylne wartości 2.140 zł. Wajsman zostanie przekazany do dyspozycji Sądu Okręgowego w Katowicach.

*

Chana Krawiec z Siemianowic (Powstańców 44) powiadomiła policję, że służąca 20-letnia Elżbieta Przybyłek z Miasteczka Śl. (Marsz. Piłsudskiego 7) skradła jej platynowy pierścionek z brylantem i srebrny naszyjnik łącznej wartości 1.000 zł. Skradzione rzeczy Przybyłkównej odebrano i oddano poszkodowanej. Niesumienna służąca będzie odpowiadać za swój czyn przed Sądem.

*

Na przedłużeniu ulicy Kościuszki w Brynowie samochód ciężarowy prowadzony przez właściciela Szyję Lajzera z Będzina (Podjarem 4) skutkiem odśrubowania się nakrętki przy przednim kole i odpadnięcia koła wywrócił się do góry kołami, a wieziony samochodem towar: cukierki i czekolada rozsypały się po całej szosie. Samochód został uszkodzony, natomiast Szyja Lajzer wyszedł z wypadku bez szwanku.

*

Przed Sądem Grodzkim w Katowicach odpowiadał we wtorek 19-letni Piotr Pawlik z Wełnowca i 32-letnia Helena Molendowa, oboje zatrudnieni w hucie cynku Zakładów Hohenlohego w Wełnowcu, którzy w czasie dyskusji z towarzyszami pracy wysunęli twierdzenie, że Hitler zabierze wkrótce Śląsk itp. bzdury. W wyniku rozprawy skazano Pawlika na 8 mies., a Molendową na 7 mies. więzienia.

*

Międzynarodowy złodziej kieszonkowy Kazimierz Przybyliński z Poznania usiłował okraść w pociągu na szlaku Katowice — Ligota 16-letniego ucznia Rudolfa Zogalę, który posiadał w kieszeni 30 zł. Współpodróżni zauważyli operację złodziejaszka, przytrzymali go i oddali w ręce policji. Skradzioną chłopcu portmonetkę odebrali od złodzieja. We wtorek Przybyliński odpowiadał za ten występ przed Sądem Grodzkim w Katowicach, który skazał go na 8 miesięcy bezwzględnego aresztu.

*

Na zielonej granicy w Orzegowie zostali przytrzymani przez strażników z miejscowej placówki usiłujący przedostać się nielegalnie z Polski do Niemiec, rzekomo w poszukiwaniu pracy obywatele polscy narodowości niemieckiej — 25-letni Otton Hein, 25-letni Paweł Wódzka, 25-letni Emil Witala oraz 45-letni Jan Basista, wszyscy z Chorzowa (Danrota 9). Przeprowadzał ich przez granicę zawodowy przemytnik 29-letni Karol Pakas z Lipin Śl. (Ostatni Grosz nr. 5), wynajęty przez nich do tego celu. Przekazano ich do dyspozycji władz sądowych w Rudzie Śl.

Oskarżeni o działalność komunistyczną

W grudniu ub. roku krakowski Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Chrzanowie rozpatrywał sprawę 20 osób z Franciszką Spytówną na czele, oskarżonych o działalność komunistyczną. Akt oskarżenia zarzucał oskarżonym, że brali udział w organizacji pod nazwą „Komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej" w celu zmiany w drodze rewolucji istniejącego ustroju Państwa Polskiego na ustrój radziecki.

W pierwszej instancji Spytówna została zasądzona na 3 lata więzienia, reszta oskarżonych na kary więzienia od 6 miesięcy do 2 lat. Obecnie Sąd Apelacyjny ogłosił wyrok, mocą którego podwyższono Spytównie wymiar kary do 5 lat, natomiast co do reszty oskarżonych pozostawiono apelację prokuratora i obrony bez uwzględnienia.

Z miasta

WALNE ZGROMADZENIE „ECHA"

Doroczne Walne Zgromadzenie Członków Krakowskiego Towarzystwa Śpiewaczego „Echo" odbędzie się w piątek, dnia 26 maja b. r. o g. 19-ej w sali prób (Stary Teatr).

Z KLINIKI LARYNGOLOGICZNEJ

We czwartek, 11 b. m., w sali Kliniki Laryngologicznej U. J. odbędzie się Posiedzenie naukowe Oddziału Krakowskiego Pol. Twa Otolaryngologicznego. Na porządku dziennym demonstracje chorych z oddziałów laryngologicznych Szpitala Żydowskiego i wojskowego oraz z Kliniki Laryngologicznej U. J. Początek o godz. 18.30.

Z TOW. TECHNICZNEGO.

Staraniem Krak. Tow. Techn. i Krak. Oddz. Stow. Pol. Inż. Górn. i Hutn. odbędzie się w piątek, dnia 12 b. m., o godz. 19-ej, w lokalu przy ul. Starszewskiego L. 28/II, zebranie, na którym p. Inż. M. Balicki wygłosi odczyt na temat: „Techniczne i gospodarcze znaczenie cynku i jego stopów". — Goście mile widziani.

NA TARGU.

Mleko niezbierane litr 18 — 20 gr., Śmietana litr 50 — 60 gr., Śmietanka litr 1.00 — 1.20 gr., Ser zwyc. kg. 60 — 80 gr., Masło wybor. kg. 3.60 gr., Masło stoł. kg. 3.40 gr., Masło kuchenne kg. 3.00 — 3.20 gr., Jaja wybor. kg. 1.30 gr., Jaja I sortu kg. 1.20 gr., Jaja II sortu kg. 1.10 gr., Buraki ćwikł. kg. 18 — 20 gr., Cebula kg. 20 — 22 gr., Marchew kg. 15 — 20 gr., Pietruszka kg. 30 — 35 gr., Seler kg. 15 — 18 gr., Rabarbar kg. 20 — 30 gr., Ogórki kg. 2.20 — 2.50 gr., Ziemniaki kg. 9 — 10 gr., Jabłka komp. kg. 1.00—1.40 gr., Jabłka stoł. kg. 1.60 — 2.00 zł., Gęś żywa sztuka 5.00 — 8.00 zł., Indyk i indyczka sztuka 6.00 — 14.00 zł., Kaczka żywa sztuka 3.00 — 4.00 zł., Kura bita sztuka 2.50 — 4.50 gr., Kura żywa sztuka 2.50 — 4.00 zł., Kurczęta para 2.50 — 6.00 zł.

PRZYJĘCIA W ZARZĄDZIE MIEJSKIM.

Komunikat.

W bieżącym tygodniu Prezydent Krakowa dr. Czuchajowski nie będzie przyjmował interesantów z powodu prac budżetowych i obrad Magistratu nad preliminarzem budżetowym Gminy, które to obrady poprzedzają posiedzenie Rady Miejskiej.

Z dniem 15 b. m. ustalone zostały następujące dnie przyjęć na Ratuszu: Prezydent miasta przyjmuje interesantów we wtorki i czwartki od godz. 10 do 12-ej, Wiceprezydent dr. St. Klimecki w środy i soboty od godz. 10 do 12-ej. Sekretariat prezydialny wydaje kartki interesantom w dnie przyjęć od godz. 9.30 do 10-ej rano.

Baczność Jaworzno

W dniu 13 maja b. r., o godz. 17.30 TUR-Jaworzno urządza w „Domu Robotniczym" odczyt p. t. „Do czego zdąża szary człowiek".

Prelegent tow. dr. Romuald Szumski z Krakowa.

Robotnicy i kobiety — wstęp bezpłatny.

Zabrał 7 złotych

Przed Sądem Okręgowym krakowskim toczyła się rozprawa przeciw bezdomnemu włóczędze Józefowi Kaczmarczykowi, oskarżonemu o obrabowanie swojego kolegi, Wojciecha Dyna, z posiadanej gotówki, w kwocie 7 zł., w czasie wspólnego noclegu w stodole.

Sąd skazał Kaczmarskiego na 1 rok więzienia oraz pozbawienie praw obywatelskich i honorowych na lat 5.

Repertuar

Z TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO.

„W PERFUMERII" komedia Miklós'a Laszlo'a będzie najbliższą premierą Teatru im. J. Słowackiego. Próby odbywają się pod kierunkiem reż. J. Karbowskiego.

Czwartek, dnia 11 maja: „Adrianna Lecouvreur".

STARY TEATR.

MAX F... CHER, świetny tenor operowy, wystąpi w Krakowie w sobotę, 13 b. m. w Starym Teatrze z jedynym koncertem, na którym wykona szereg najcelniejszych aryj operowych i pieśni. Bilety do nabycia w kasie Starego Teatru.

Kina

ADRIA: „Więzienie kobiet" i „Darmozjad" (Wallace Beery).

APOLLO: „Skradzione życie" (Elżbieta Bergner).

DOM ŻOŁNIERZA: „Patrol bohaterów" (Errol Flynn).

LOPP: „S..." (Tyrone Power i Loretta Young) i „Hotel w Tyrolu".

PROMIEŃ: „Powrót o świcie" (Daniele Darieux).

SCALA: „Miasto chłopców" (Spencer Tracy i Mike Rooney).

STELLA: „Ciasy" (Grace Moore) i „Zwycięska walka".

SZTUKA: „Walka o kobietę" (Harry Baur i Gaby Morlay).

ŚWIT: „Głos matki" (Beniomino Gigli).

WANDA: „Miłość w kajdanach" (Charles Boyer).

UCIECHA: „Syn Frankensteina" (Borys Karloff).

Radio krakowskie

CZWARTEK, 11 maja.

6.57 Pieśń poranna. 8.10 Płyta za płytą... 8.45 Skrzynka dla dzieci wiejskich w opr. Toli Rettingerowej. 11.25 Muzyka (płyty z Warszawy). 14.00 Pieśni majowe z Wieży Mariackiej. 14.10 Muzyka obiadowa — płyty. 14.50 Odczytanie programu na dzień następny. 14.55 Wiadomości gospodarcze. 18.00 Koncert poświęcony twórczości Hugo Alfvena — transmisja ze Stockholmu (zdjęcia dźwiękowe z Warszawy). 20.00 Lokalne wiadomości sportowe. 20.05 „Dobry wieczór państwu" w opr. Stanisława Broniewskiego. 22.00 Dokąd jechać w święto? w opr. Bolesława Pągowskiego. 22.05 „Nie pójdę z wami, waszą drogą klamną" — „Pójdę gdzieindziej! — Lud pójdzie za mną!" — strofy wybrane z „Beniowskiego" Juljusza Słowackiego — recytuje Władysław Woźnik. 22.20 Koncert wieczorny w wyk. orkiestry salonowej Związku Zawodowych Muzyków pod dyr. Stefana Syryły.

PIĄTEK, 12 maja.

6.30 Hejnał z wieży Katedry Wileńskiej. 8.10 Muzyka polska (płyty) 8.50 Pieśni majowe z Wieży Mariackiej. 22.25 Muzyka polska (płyty z Warszawy). 22.55 Lokalne informacje. 23.05 Zakończenie audycji.

Radio Śląskie

CZWARTEK, 11 maja.

5.30 „Dzień dobry" — wesoły montaż płytowy. 6.30 Program na dziś. 11.25 Muzyka z płyt (z Warszawy). 14.00 Muzyka rozrywkowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego. 14.50 Chwilka społeczna. 14.55 Wiador ości bieżące i giełda. 18.00 Z albumu spikera. 18.25 Wiadomości sportowe. 20.00 Rozmowa ze słuchaczem przeprowadzi Jerzy Tepa. 20.10 Muzyka — płyta. 22.00 Przy kominku — audycja słowno-muzyczna w oprac. Stanisława Studnickiego. 23.05 Zakończenie programu.

PIĄTEK, 12 maja.

5.30 Płyty. 6.25 Program na dziś. 6.30 Hejnał z wieży Katedry Wileńskiej. 22.25 Muzyka polska (płyty). 22.55 Komunikat bieżący. 23.05 Zakończenie programu.

Baczność Płaszów!

W niedzielę, dn. 14 maja 1939 r. o godz. 11 przed poł. w lokalu PPS. przy ul. Krzywda Nr. 28, odbędzie się

Publiczne zgromadzenie

z porządkiem dziennym:

1) Obecna sytuacja polityczna i gospodarcza.

Po zgromadzeniu odbędzie się wbijanie gwoździ do drzewca odsłoniętego 30.4 sztandaru dzielnicy.

Bratnie organizacje uprasza się o nadsyłanie gwoździ do dnia 14 b. m.

Komitet P. P. S. Dzielnicy Płaszów.

Redaktor MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo - Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7